

Zasad lekce-tni 1.-za stroń: 50 gr.
Zasad m-km 1 lam. str: 6 lam w tekście
50 gr.-neurologi 40 gr., zwyż. 15 gr.
stroń 10 lamów, drobnie 12 gr za wy-
raz, dla poszukiwanych prac 10 gr.
najmieszkie ogłoszenie 120 gr.
bezrobocie i 3. Ogłoszenia: 120 gr.
o proc; drożej; ogłoszenia zagranic-
na i trójkolorowe o 100 proc. drożej;
Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł
Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 pro-
cent droższe.

Za 1 w. mm. w 1 lamie stron 70 mm.
(stroń 6 lamów), w składzie prop-
aganda 25 zł. Za termin druku
i druk ogłoszeń administracja
nie odpowiada. P. K. O. Nr. 60280

Oplaty pocztowa uliszczona gotówką.

Popierajcie Czerwony Krzyż!

Dźwiękowy
Kino-Teatr ZACHĘTA
Zgierska 26

Dziś i dni następnych! Wspaniały program poskich filmów.
I) salonowo.
—sensacyjny p. t. „O czym marzą kobiety”
w r. gl. LENA ZELICHOWSKA I STANISŁAW SIELAŃSKI.
Początek w dni powsz. o godz. 4, w niedzieli i święta o godz. 12.

II) Jako nadprogram, kapitalna komedia p. t.
„NIEDORAJDA” w r. gl. ADOLF DYMSZA.
Następny program „PASTEUR” w r. gl. Paul Muni i „BLOND CARMEN” z Martą Eggérth

ZDARZENIA I WYPADKI.

(—) Strajk stewartów na statkach pasażerskich we Francji został wczoraj zlikwidowany.
(—) Według wiadomości nieoficjalnych, podczas posiedzenia rządu w Berlinie, podczas którego rozstrzygnięto o podjęciu wojny w Hiszpanii, Niemcy i Włochy nie wyrażają zgody na podjęcie wojny w Hiszpanii. Niemcy i Włochy nie wyrażają zgody na podjęcie wojny w Hiszpanii.
(—) Kancelarz Hitler przybył wczoraj do Florencji, gdzie wraz z Mussolinim udał się do Palazzo Pitti. Powrót Hitlera do Berlina nastąpi we wtorek wieczorem. W Berlinie pożywno przygotowania do oświecania powitania kanclerza.
(—) Prezydent R. P. został wybrany członkiem węgierskiej Akademii Umiejętności.
(—) Rokowania w sprawie normalizacji komunikacji kolejowej między Polską a Litwą mają przebieg pomyślny. Omówiona została już sprawa ustanowienia stacji nadawczej — odbiorczych po stronie polskiej i litewskiej.
(—) Na wczorajszym pierwszym posiedzeniu Rady Ligi wyłoniły się trudności proceduralne w związku z żądaniem delegacji abizyńskiej dopuszczenia jej do obrad.
(—) Wczoraj na lotnisku w Skitowie koło Lwowa odbył się start samolotów do rajdu lotniczego dookoła Rumunii, zorganizowany przez aeroklub lwowski i Zw. Akademicki „Lig”. Ogółem startowało 15 samolotów i 3 szybowce, które przybyły w południe do Czerniowca.
(—) Prezydent R. P. ułaskawił szeregowca Brunona Smykała, skazanego na zabójstwo kolportera Franciszka Kolnego w Świętochłowicach na karę śmierci przez rozstrzelanie, samienając mu karę na bezterminowe więzienie.
(—) Ulica Powązkowska w Warszawie była wczoraj widownią tragedii.
Zamieszkała przy ul. Powązkowskiej 62, Maria Blaszczykowska, w towarzystwie 23-letniej córki, Janiny, udała się na ul. Powązką 18, do krawcowej. Po drodze, na Powązkach, spotkała Józefa Tomaszuka, który był przyjacielem Janiny i ojcem jej nieślubnego dziecka. Zobaczywszy idącą kobietę, Tomaszuk wybiegł przed nią i chciał strzelać. Rewolwer jednak się zaciął. Wówczas Tomaszuk wystrzelił drugi rewolwer i strącił gradem kul obie kobiety, które położyły trupem. Tłum chciał zabójcę złapać, tak że dopiero policja udało się go wyratować.
Przyczyną zabójstwa był fakt, że Blaszczykowie usiłowali zmusić Tomaszuka, aby ożenił się z ich córką.
(—) Sąd Okręgowy w Łodzi skazał 56-letniego Izanaka Brennera, zegarmistrza, zamieszkałego przy ul. Zamenhofa 24, za deprawowanie 10-letnich polskich dziewczyneczek i szerzenie ich chorobami wenerycznymi na pięć lat więzienia.
(—) Wicedyrektor P.K.P. p. Tyka, dokonał wczoraj lustracji obu dworców wpał Łódzkiej.
(—) Zakaz używania sygnalizacji dźwiękowej w nocy, w godzinach od 23 do 6 rano, opublikowany został wczoraj w „Dzienniku Wojewódzkim” i obowiązuje na terenie Łodzi, Pabianic, Piotrkowa, Tomaszowa Maz. i Zgierza.

Z 40-stu oskarżonych 38-miu skazano na więzienie WYROK W PROCESIE PIOTRKOWSKIM.

PIOTRKÓW, 10.5. — Po dwutygodniowym procesie o fałszerstwo kart przemysłowych, Sąd Okręgowy w Piotrkowie, w składzie przew. s. Thomas, wotanci s. Lipiński i asesor Krajewski punktualnie o godzinie 12-iej w poł. ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali:

Dziechciński Bronisław Romuald, b. urzędnik Starostwa Pow. w Piotrkowie — 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat; Goldherz Mordka w. sklepu ubrań w Piotrkowie — 2 lata więz. z pozb. praw na 3 lata; Goldherz Janek kuśnierz z Piotrkowa — 2 lata w. z zaw. 3 lata; Mortenfeld Majer b. prezes Zw. Rzemieślników — 2 lata w. z zaw. 3 lata; Zydów w Piotrkowie — 2 lata w. z zaw. 5 lat; Lichtensztajn Nachman krawiec z Przedborza — 8 mies. więz.; Kurzyd Chl cukiernik z i Piotrkowa — 6 mies. więz.; Sztelberg Moszek paser z Piotrkowa — 7 mies. więz. (karę odbył); Jakubowicz Szmul fryzjer z Belchatowa — 8 mies. więz.; Krakauer Lejzor fryzjer z Łodzi i hon. prezes Zw. Fryzjerów Łódzkich — 10 mies. więz. — z pozb. praw na 3 lata (karę odbył); Rozenawig Aber, prac. Elekrowni w Piotrkowie — 9 mies. więz.; Minc Ruchla, w. baru w Piotrkowie — 6 mies. z pozb. praw na 4 lata; Pisarek Icek stolarz z Przedborza — 6 mies. więz., z zaw. na 2 lata; Jakubowicz Izrael, fryzjer z

Łodzi, Kiper Icek adm. domu z Łodzi, Fajlowicz Kalman — kamasznik z Piotrkowa, Frenkiel Mojżesz — krawiec z i Piotrkowa, Krajtman Motel — stolarz z Sulejowa, Guterman Jakub — fryzjer z Radomska, Dikerman Jozek — stolarz z Radomska, Ajzensztajn Jozek — piekarz z Piotrkowa, Wajschof Szymcha — czapnik z Sulejowa, Fuks Moszek — krawiec z Przedborza, Różański Moszek — rzeźnik z Włoszczowy, Radau Icek — stolarz z Bedzina, Litmanowicz Szmul — rzeźnik z Belchatowa, Auerbach Moszek — z Tomaszowa, Landsberg Moszek — krawiec z Tomaszowa, Rotbaum Moszek — krawiec z Zawiercia, Korn Szymon — szewc z Łodzi, Piwko Icek — fryzjer z Łodzi; Witkowski Szmul — krawiec z Łodzi, Borensztajn Abram — fryzjer z Łodzi, Glazer Rywen — krawiec z Piotrkowa, Horn Fiszal — piekarz z Wolborza, Gwóźdź Herszlik — krawiec z Radomska, Dawnel Gabriel — z Piotrkowa, Gold Szulim Boruch, Wolf Szloma — krawiec z Przedborza — wszyscy po 6 mies. więz. i 30 zł. grzywny.

Lewkowicz Salomon — fryzjer z Radomska oraz Henechowicz Lajb — fryzjer z Piotrkowa zostali uniewinnieni. Zarówno prokurator jak i obrona zapowiedzieli apelację.

Po 24 latach udręki matka odnalazła syna.

Z Olkusza donoszą:
Przed samą wojną światową wyjechał z Olkusza do Warszawy w poszukiwaniu pracy Jan Kamiński, zabierając z sobą 4-letniego synka, Henryka. Z Warszawy Kamiński udał się do Niemiec, gdzie znalazł pracę na kopalni, syn zaś został przy swej niezamożnej rodzinie w Warszawie. Pozostała rodzina w Olkuszu, tj. żona Kamińskiego i synowie przez cały czas nie mieli wiadomości o Kamińskim, który obecnie już nie żyje, ani też o małym Henryku. Młodzieniec, który nigdy nie widział matki i braci, napisał do Olkusza list. Cała rodzina wyjechała do Radomia pod Warszawę, gdzie mieszka cudem odnaleziony Henryk Kamiński, pracownik kolejowy. Powitanie matki z odnalezionym synem, którego nie widziała przez 24 lata i dawno opłakała jako zmarłego, było wprost dramatyczne. Kobieta ścisnęła syna i płacząc całowała go.

W pewnym momencie z nadmiaru wzruszenia zemdlala.
Kamińska przeżyła podwójną radość, bo została na ślubie swego odnalezionego

syna. W jednym dniu zdobyła syna i synową.

Zarówno ojca jak dziecko uważano za zaginionych. Od tego czasu minęły 24 lata. Mały Henryk Kamiński, którego po śmierci ojca wychowywała matka, wyrósł na dojrzałego młodzieńca i zapragnął się ożenić. Zmuszony był przedłożyć jednak metrykę urodzenia, której zdobycie przedstawiało dla niego duże trudności. Nie wiedział bowiem skąd pochodzi i gdzie się urodził. Przez rok szukał cierpliwie miejsca urodzenia, a gdy wreszcie dowiedział się, że pochodzi z Olkusza, odkrył również istnienie swej najbliższej rodziny — matki i braci.



490 osób pracuje na robotach publicznych w Tomaszowie

TOMASZÓW, 10.5. — Na robotach publicznych, finansowanych przez Fundusz Pracy i na robotach miejskich, prowadzonych z funduszu

Kurs spawania lukiem elektrycznym

Łódzkie Towarzystwo Kursów Technicznych informuje, iż wykłady i zajęcia praktyczne na kursie spawania lukiem elektrycznym rozpoczyna się dnia 18 maja r. b. o godz. 18-iej. Kancelaria kursów udziela informacji i przyjmuje zapisy w godz. od 9-iej do 13-iej i od 18-iej do 20-iej codziennie z wyjątkiem sobót i świąt. Adres kursów ul. Żeromskiego 115 w Łodzi.

Pobór rocznika 1917

Jutro, w środę, do poboru głównego rocznika 1917 stawili się winni: przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Ogrodowej Nr. 34 — mężczyźni, zamieszkał na terenie III komisariatu, o nazwiskach na liście od K, do Kl, zaś przed komisją poborową Nr. 2 przy Al. Kościuszki 19 — mężczyźni zamieszkał na terenie IV komisariatu, o nazwiskach na liście E, F.

Dr Med. WOŁKOWYŚKI
Specjalista chorób wewnętrznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11. Telefon 238 0.
Przyjmuje od godz. 8-12 i od 4-9 w, w niedzieli i święta od godz. 9-1.

POTRZEBNE kieliszki (chrześcijańskie), Ciop-lak, Łódź, ul. Piotrkowska 10.

POTRZEBNA zdolna gospodyni na stałe. Oferty, warunki, niezwłocznie do Admin. pod „Chrześcijańska”.

BOGUSŁAW KUŚ, ul. Niclarniana 10, zgubił bilet wolnej jazdy, wyd. przez Dyr. K. E. L.

SPRZEDAM jadalnice, czarne dół Ogólnod. od godz. 9 — 13-iej codziennie. Ul. 11 Listopada 75 m. 5. prawa oficyna

Obywatelską inicjatywę budowy szkół w Łodzi podejmą postowie i senatorowie naszego okręgu

ŁÓDŹ, 10.5. — Inicjatywa nadania obecnemu zarządowi miejskiemu w Łodzi uprawnień do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 20 milionów zł na budowę tyłu szkół, których ilość ma zabezpieczyć realność powszechnego nauczania — wyszła z kół obywatelskich.
Toteż w najbliższych dniach inicjatywa ta będzie przedmiotem rozpoznania przez regionalne Kolo posłów i senatorów.
Są wszystkie dane ku temu, że

regionalne Kolo parlamentarzystów przejmie tę inicjatywę i wystąpi od siebie na nadzwyczajnej czerwcowej sesji Sejmu i Senatu z wnioskiem wydania ustawy, upoważniającej obecny Zarząd Miejski w Łodzi do zaciągnięcia 20 milionów zł pożyczki szkolnej.
Dodajemy, że zagraniczny rynek pieniężny ustosunkował się pozytywnie do tej pożyczki.

Dwa zuchwałe napady bandyckie nad Jeziorem Gopłem.

Z Kruszwicy donoszą:
We wsi Chelme nad Gopłem dokonano nocą zuchwałego napadu na dwa mieszkanka.

Szajka rabusiów wtargnęła do mieszkańca rolnika W. Skowrona. Zerwani ze snu domownicy, zostali w mgnieniu oka przez bandytów związani powrozami. Syn rolnika zdołał wyrwać się z rąk bandytów, wybiegł na podwórze, po czym udał się do

miejscowego posterunku policji. Bandydzi w międzyczasie zbiegli. Druga „partia” w tym samym czasie gospodarzyła się u sąsiada rolnika W. Mielcarka. Tu bandyci spłądowali mieszkanie, spakowali łup wyzrucając przez okno na podwórze. Na krzyk napadniętego rolnika włamywacze zbiegli, zabierając płaszcze, resztę zaś łupu pogubili w czasie ucieczki.

Prowincjonalni stolarze domagają się podwyżki płac.

ŁÓDŹ, 10.5. — Związki zawodowe podjęły swego czasu akcję o unormowanie warunków pracy i płacy dla stolarzy zdolności — wolskich. Płace ich po większej części wynosiły 30—40 groszy za godzinę, co w stosunku do robotników wykwalifikowanych było zbyt krzywdzące. Na swobodnej języc przed siedmioma tygodniami konferencji, nie osiągnięto porozumienia, a przedstawiciele cechów przostali o pewną zwłokę, motywowaną koniecznością zaproszenia do udziału w pertraktacjach przedstawicieli Izby Rzemieślniczej w charakterze rzeczoznawcy. Na skutek tego inspektor pracy zwołał konferencję na dzień 9 bm.

Również wczorajsze pertraktacje nie dały rezultat, gdyż mimo wysłania inenichnych werwań — cech stolarzy nie stawili się na konferencję. W związku z tym inspektor pracy konferencję odroczył do dnia 17 b.m. przy czym zawiadomienie o terminie i formie cechu stolarzy obciążone będzie rygorem karnym.

KOMISJA ROZJEMCZA „BUDOWLARZY” PRZY PRACY.

Dziś w Okręgowej Inspekcji Pracy pod przewodnictwem radcy Wróblewskiego rozpoczęła swe prace komisja rozjemcza dla przemysłu budowlanego. Udział w pierwszym posiedzeniu gospodarzem, na którym ustalony będzie dalszy tok prac i sebrne podstawowe materiały, bierze ogółem 11 osób. Orzeczenie, normujące warunki pracy i płacy dla robotników przemysłu budowlanego, wydane zostanie w końcu bieżącego tygodnia.
Ciekawe jest, w jakim stopniu uwzględni ono postulaty robotników, którzy — jak wiadomo — żądają 1.47 za godzinę pracy.

ZATARG U MARKUSA KONA.

Wczoraj odbyła się w Inspekcji Pracy następna z kolei konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu w fabryce Markusa Kona, który powstał na tle nieprzejrzenia do pracy ponad 200 osób. Wczoraj sprawa postąpiła się o tyle w kierunku likwidacji, że firma po okresie urlopowym od 21 maja do 11 czerwca, postanowiła angażować do pracy w pierwszym rzędzie tych, którzy najwięcej jej potrzebują, a więc jedynych żywicieli rodzin i t. d.

WŁÓKNIARZE RADZĄ.

Odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Włóknarzy ZPPZ. Posiedzeniu przewodniczył p. Gałewski. Po omówieniu stosunków, panujących w przemyśle włókienniczym, sebrani podjęli se reg rezolucji.

ZJAZD W ŁÓDZI.

— W niedzielę, dnia 15 bm. odbędzie się w Łodzi ogólny - krajowy zjazd Polskich Zw. Zaw. i t. d.

SŁOŃCE.

Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ, 10.5. — Dłż o g. 9 rano temperatura w śródmieściu wynosiła 14 stopni powyżej zera. — W ciągu nocy ubiegłej najniższa ciepłota wynosiła plus 5 stopni. Ciśnienie barometryczne spadło nieznacznie do 751 milimetrów. Pogoda będzie nadal słoneczna. Coraz cieplej.
Wiatry z kierunków południowych.

Trup na torze kolejowym.

TOMASZÓW, 10.5. — Na torze kolejowym pod Tomaszowem znaleziono zwłoki młodego mężczyzny.

Dochodzenie ustaliło, że zabitym przez pociąg kolejowy jest 27-letni Antoni Zdzichowski z Tomaszowa Maz. Z listu znalezionego przy Zdzichowskim należy przypuszczać, że rzucił się on pod pociąg z powodu porzucenia go przez p. R. z Tomaszowa, z którą utrzymywał przez czas dłuższy bliskie stosunki.

Pierwsza Polska Wystawa Szpitalnictwa odbędzie się w Warszawie.

Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Szpitalnictwa odbędzie się pod protektoratem Premiera gen. Skłodowskiego w Warszawie w gmachu budującego się szpitala Wojskowego przy ulicy 6-go Sierpnia „Pierwsza Polska Wystawa Szpitalnictwa”.

Pierwsza próba

już przekona o, że LUNA plyn do czyszczenia platerów, metalu, szkła i luster — przewyższa wszystko!

Twój ideal to mydło do golenia

PIXIN

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

ŻYCIE PABIANIC.

Smutny koniec samotnego życia NAGŁA ŚMIERĆ STAREGO KAWALERA.

Zamieszkały w Pabianicach przy ul. Narutowicza 29 — Bąk Wawrzyniec, lat 54, kawaler cierpiał od dłuższego już czasu na astmę.
Onegdaż wymieniony zaślubił nagłe w swoim mieszkaniu i z nim sąsiedzi zdołali wezwać lekarza zmarł. Pogrzebem zmarłego zajmie się rodzina.

ŁUDZIE NIEZNAJĄCY SUBORDYNACJI.

Odbijający służbę zastępcą na robotach w parku Wolności Grohman Stefan (Skargi 51) i Skiba Stanisław (Warszawska 7) upili się w czasie pracy, a następnie podawali innych do nieusubordynacji względem przełożonych. Za te wyczyny obaj pociągnięci zostali do surowej odpowiedzialności karnej.

GDY W GŁOWIE SZUMI.

Hilne Florian, zamieszkały w Pabianicach przy ul. Polnej 10, będąc w stanie nietrzeźwym dobijał się w porze nocnej do drzwi mieszkania swego gospodarza i właściciela posesji. Jaki był zamiar Hilnego trudno było dociec, w każdym bądź razie przeczony gospodarz zaalarmował policję, która spisała odpowiedni protokół, na mocy którego sprawca zakłócenia spokoju nocnego odpodac będzie sądownie.

WYKROCZENIA ADMINISTRACYJNE.

Mieszkaniec wsi Stasiela, powiatu brzezińskiego niejaki Chmiński Franciszek przyjechał wczoraj do Pabianic w odpażonego silnie konia. Zauważył to policjant i spisał właścicielowi zażegnął odpowiedni protokół.
— Bloch Zenobiusz z Bychlewa pod Pabianicami harcował na rowerze po chodnikach ulicznych. Na ulicy Kilińskiego wpadł prosto w ramiona czujnego policjanta, który rowerzystę zaprowadził do komisariatu celem spisania protokołu.

POBIŁ I OKRADEŁ.
Mikolajewski Jan, zamieszkały przy ulicy Targowej 54 zameldował w komisariacie

Kronika Pogotowia Ratunkowego KWAS SOLNY W MODZIE.

ŁÓDŹ, dnia 10 maja. — W związku z oblianiem kwasem solnym 24-letniej Małży Grywarsztajn (Skłodowa 24) przez jej własnego meża dochodzenie przeciwko sprawcy napadli wdrożył 5 Komisariat P.P.

Jak zdołano dotychczas ustalić małżonkowie Grywarsztajn od dłuższego czasu byli z sobą powątpiewani, żona nie chciała powrócić do swego meża. Gdy nie pomogły żadne perswazyje, Grywarsztajn spotkałszy swą żonę na ulicy Kilińskiego oblał ją kwasem.

Grywarsztajna przekazano sądziemu śledczemu. — Zakończono zostało dochodzenie policyjne prowadzone przez 5 Komisariat P.P. w sprawie obliania kwasem solnym inż. Brausa na terenie fabryki Biedermanna przez robotnicę Adela Werkwartównę. Działaj młoda robotnica przekazana została do dyspozycji sądnego śledczego.

UKARANI WŁAŚCICIELE DOMÓW.

Na terenie m. Pabianic od szeregu już lat warunki pracy i płacy domorodnych, dzięki Chrześcijańskiemu Związkowi Domorodnych są regulowane orzeczeniami nadzwyczajnej komisji rozjemczej. Ostatnie orzeczenie zostało wydane w dniu 9 czerwca 1937 r. i obowiązuje wszystkich właścicieli nieruchomości i domorodnych m. Pabianic.

Powinac właściciele nieruchomości nie honorują wydanego orzeczenia N.K.R. dozorców domorodnych w Chrześcijańskim Związku Domorodnych w Pabianicach wystąpił do Inspekcji Pracy o pociągnięcie opornych właścicieli nieruchomości do odpowiedzialności karnej — administracyjnej. W wyniku czego zostali ukarani przez Inspekcję pracy następujący właściciele nieruchomości: Fuks Aron (Warszawska 19) w wysokości 100 złotych grzywny, Spionek Henryk (Pułaskiego 11) — 100 zł, Flam Falek (Poprzeczna 25) — 100 zł i Adler Moszek (Konstantynowska 7) — 100 złotych.

Przełożony Goldstajnowi Koplowi (Pułaskiego nr 8), Izraelowi Towie (Warszawska 4), Kandel Taublin (Limanowskiego 11) i Ruzenowi Joel Beniaminowi (Bólinicza 10) zostały wyznaczone rozprawy karne na dzień 9 bm.

UZUPEŁNIENIE.

Wiadomość naszą z dnia 5 bm. p. t. „Wytarli drzewka uliczne” uzupełniamy tym, że obaj awanturnicy Władysław Kozak i Kubicki Piotr nie przebywali w mieszkaniu Nowotwór Heleny przy ul. Orlej 14, lecz tylko wybili 1 szybę w oknie od zewnątrz i zbiegli.

PABIANICKI PORADNIK KINOWY.

Oświetlowe przy ul. Gdańskiej po raz ostatni „Moje szczęście to ty”. Film pełen czaru miłości.

RACIONALNE PIELĘGNOWANIE ZĘBÓW:

PULSA

**PASTA DO ZĘBÓW
MYDEŁKO:ELIKSIR**

Koncerty w dziewiczych lasach. SOLISTA PUSZCZY WYŁOK ZAGŁADY NA SPOŁOŻNE STWORZENIA

Manaos, w maju. Dorzecze Amazonki i licznych jej dopływów, pokryte nieprzebranym gąszczem największych na kuli ziemskiej dziewiczych lasów, jest ojczyzną szczególnego gatunku małp-wyjec.

Niewielkie te czworonogie stworzenia, o wzroście nie przewyższającym 80 centymetrów, odznaczają się dziwną właściwością wydawania jednocześnie dwóch rodzajów głosu: jeden przypomina bicie w bęben, drugi zgrzyt łańcuszków nasmarowanych kół u wozu albo przeszywający kwik wieprza wobec niebezpieczeństwa.

Wyjce żyją w gromadkach, liczących od trzech do dziesięciu osobników. „Naczelnikiem” każdej bywa stary, brodaty samiec i on właśnie daje koncerty.

Dokoła niego, albo w nieznacznie odległości, zawieszają się na gałęziach audytoryum, złożone z samicy i młodych samców, nie posiadających jeszcze własnej rodziny.

„Barbado” (brodac) wybiera zazwyczaj rozłożyste, drzewo orzechowe „sapucaya” i wyprostowany sadowi się na rozwidleniu gałęzi, trzymając się tylnymi rękami i ogonem, odgrywając rolę piątej ręki, najświeższej ze wszystkich skoro często się zdarza, iż zrykując się do spania, małpka zawisa właśnie na ogonie, który nawet po śmierci, zaciśnięty kurczowo, się nie rozpręża, o czym świadczą gnijące trupy, kołyszące się na wietrze u wierchołków drzew.

Parę głuchych pomruków, widocznie dla przetrwania głosu, dobywa się z krtań „solisty”, po czym rozpoczyna się dziwny śpiew, spleciony z tonów wysokich i niskich, wydawanych jednocześnie. Wykonawca się odzywa, ramiona jego rytmicznie wznoszą się i opadają. Zasluchane samice i młode z opuszczoną głową, miarowo kołyszą się w milczeniu naprzód i w tył.

W momencie krótkotrwałego podzwrotnikowego zachodu, kiedy zalegające ciemność rozjaśniają pierwsze muszki

fosforyzujące, podobne do żywych, tańczących iskier, scena nabiera niewystłownego piękna.

Na wysokiej gałęzi, oświetlonej ostatnimi blaskami gasnącego światła, grupa wyjce odcina się czarnymi sylwetkami od jasnego jeszcze nieba, podczas gdy z gardła wodza dobywają się niestrudzone dziwne dźwięki.

Wrażenie widza, należy do niezapomnianych.

Koncerty, rozpoczynane w czarowne księżycowe, nocne pory bezdźwięcznej okolicy 2-ej po północy, kończą się dopiero, gdy słońce jest już wysoko na niebie.

Po za występami „muzycznymi” wyjce w dzień prawie nie wydają głosu. Są z natury spokojne i bez ruchu, nie schodząc z drzew, siedząc całymi godzinami. Na widok człowieka nie pierzchają tak, jak inne drobne małpki.

W niewoli nie śpiewają nigdy i nigdy prawie do utraty wolności nie przywykają. Po paru miesiącach giną z nudy.

Z nastaniem pory deszczowej wyjce i w lasach zamikają.

Jest to jeden z rzadkich gatunków małp, które sporządzają sobie schrony i nocne legowiska. Najczęściej wybierają w tym celu rozwidlone konary drzew gęsto oplecione lianami i innymi pnączami i pod tym dachem, nie przepuszczającym potoków tropikalnych deszczów, na niżej położonych gałęziach powoli i cierpliwie z liści i mchu układają sobie łóżko, które opuszczają tylko raz na dobę o świcie.

Wbrew twierdzeniom niektórych uczonych, samica wyjce ma nader rozwinięty instynkt macierzyński. — Wydaje na świat za każdym razem jednego tylko potomka i przez długie tygodnie wszędzie na plecach nosi go z sobą.

Później, młody wyjce, gdy podrośnie, zawsze szuka i znajduje pomoc i ratunek u matki. Jedynie śmiertelnie ranna, czująca

bliski zgon, oswobadza się z uścisku ucieszonych u jej ramion rączek młodego. Rozstaje się z nim w ostatniej chwili, gdy wie, że sama zaraz padnie. Zamiast pozbywać się żywego ciężaru i łatwiej umykać przed myśliwym, małpka dobywa ostatku siły, by umieścić swoje małe bezpiecznie od morderczych strzałów na najwyższej gałęzi, którą zdola jeszcze dosięgnąć.

Do tej pory wyjce żyły spokojnie. Indianie nie wypowiadali im wojny, mimo iż mięso ich jest jadalne i smaczne, a czarne, puszyste futro nadaje się do użytkowania.

Nie ścigały na siebie niechęci czerwono-skórych, gdyż w przeciwieństwie do innych rodzajów małp nie niszczą plantacji i nie czynią szkód.

Niestety, postępy wiedzy laboratoryjnej ustaliły niezaprzeczenie, iż komar, ukąsivszy wyjce, przenosi znajdujące się w jego organizmie, dla niego nieszkodliwe, a dla człowieka zabójcze, zarazki żółtej febrы.

Wobec tego, że względów profilaktycznych, prawdopodobnie wydane zostanie zarządzenie masowego tępienia sympatycznych, łagodnych małpek w pobliżu zamieszkałych okolic. Taki, na przykład, będzie ich los w północnej Brazylii.

M. Dwernicki.

Zrozpaczona córka zastrzeliła chorą matkę.

Ponury dramat rozegrał się w Autun (Francja), gdzie młoda dziewczyna zastrzeliła swoją śpiącą matkę dwoma wystrzałami z rewolweru. Dramat ten można wytłumaczyć jedynie neurastenią. Czterdziesto-ośmioletnia pani Ranzots żyła w zupełnej harmonii z swoją 25-letnią córką Reine. Matka i córka pojawiały się wszędzie razem. Ale matka cierpiała od dłuższego czasu na chorobę nerwową, która według orzeczenia lekarzy była nieuleczalna. P. Ranzot przebywała już w sanatorium, lecz potem wróciła do domu, gdzie pielęgnowała ją córka. Matka wyrażała nieraz wobec córki pragnienie śmierci i prosiła córkę, ażeby ją zabiła. W końcu obie kobiety popadły w nędzę i musiały zrezygnować z małej winiarni, którą ostatnio prowadziły.

Onegdaj córka kupiła w magazynie amunicji mały rewolwer. Nazajutrz, gdy matka spała, uśpiona zastrzykami, córka strzeliła dwukrotnie do matki z rewolweru. Trafiona w okolicę serca i w szyję matka przewieziona została do szpitala, gdzie wkrótce zmarła. Córka, która chciała popełnić samobójstwo, aresztowano.



Skóra musi się pocić... lecz nie nadmiernie. Sudoryn Ap. Kowalski usuwa niemiłą woń potu i zapobiega odparzeniom.

PROSZKI
MIGRENO-NEUROSIN
Kogutek
ZASTOSOWANIE:
**GRYPA, PRZEBIECIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW EN PAKI 1. KOGUTKIEM
PATRZĄC JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA
ZADAJĄC PROSZKÓW „MIGRENO-NEUROSIN”
TYLKO W NOWYM OPAKOWANIU
TOREBKACH HIGIENICZNYCH.

Hitler u Mussoliniego.



Przed odjazdem z Rzymu kanclerz Hitler złożył Mussoliniemu prywatną wizytę.

W DWA DNI PO ŚLUBIE emigrant stracił życie.

Zandarmerię z Ostricourt zawiadomiono, że w pobliżu przejazdu kolejowego stacji Ostricourt, na torze, leży trup człowieka. Przeprowadzone dochodzenia stwierdziły, że był to Stanisław Owad, lat 37,

zamieszkały Cite Foret w Ostricourt. Nie wiadomo dotychczas, w jakich okolicznościach ś. p. Stanisław Owad, który w ubiegłą niedzielę ożenił się, znalazł tak tragiczny śmierć w 2 dni po ślubie.

Adam Czekalski

KSIAŻĘ się żeni

Powieść 72

Prezydent Irlandii.



Nowoobрани pierwszy prezydent Irlandii dr. Douglas Hyde (po prawej stronie) w towarzystwie premiera de Valery.

Książę Michał lubił zawsze porównywać się z wielkimi ludźmi i powoływać się często na wielkie romanse historyczne, jak romans Zygmunta Augusta i Barbary Radziwiłłówny w dalszej przeszłości lub świeższy znacznie, bo współczesny romans króla angielskiego i Amerykanki Simpson. Tym razem, swoim zwyczajem, użył również tego porównania, ale to nie odniosło żadnego wrażenia na interweniującej rodzinie. Książę Maciej, który początkowo wstał jakby z zamiarem pożegnania ordynata babipolskiego, usiadł naraż i zażegnując burzę, jaka wisiła w powietrzu, zwrócił się pojednawczo do obu stron.

— Zaczniemy rozmowę spokojnie — rzekł. — Proszę, książę, racz zająć miejsce. Książę, proszę się uspokoić. Posłuchaj mnie, bracie: są rzeczy i wypadki w życiu każdego człowieka, które nie dadzą się pogodzić z tradycją, z dobrym wychowaniem, stanowiskiem społecznym osobnika i szeregiem innych okoliczności, które składają się na nasze życie. Opinia publiczna jest oburzona na sam zamiar pojęcia za żonę kobiety, która nie powinna wejść do naszego rodu. Mamy wielkie obowiązki wobec przeszłości naszego rodu i powinniśmy obowiązki te pilnie obserwować. Nie wchodzę w rację, jakie powodowały księciem do nawiązania tej intrygi miłosnej, ale pochlbiam sobie, że będę wyraził opinię całej naszej rodziny, jeżeli konkretnie postawię pewną propozycję, która, być może, przyczyni się do rozcięcia tego węzła gordyjskiego i załatwienia całej sprawy.

Książę Maciej rozmyślnie urwał na tych słowach i spojrzal po twarzach wszystkich, na których malowała się teraz duża ciekawość, gdyż nikt nie domyślał się nawet, jak ta propozycja brzmieć miała.

Ordynat babipolski błysnął raz i drugi wzrokiem w stronę Januarego, który stał w tej chwili zapięty przez okno na ulicę i zdawał się być wyłącznie patrzeniem tym jedynie zajęty, jakby od niego oczekiwał pomocy w wypadku, gdyby propozycja księcia Macieja była taka, iżby się z niej wykręcić o własnych siłach nie mógł. A tymczasem książę Maciej znowu podjął:

— Mam nadzieję, że utrafię w sedno, jeżeli będę się starał arbitrazowo sprawę tę załatwić. I dlatego proponuję rzecz następującą: rodzina nasza może wyrazić swoją

zgódę na utrzymywanie stosunków z panią Suchystaw, ale tylko w wolnej dotychczasowej formie, bez wiązania się z tą osobą jakimkolwiek węzłem małżeńskim. Rzecz zrozumiała, że nie będziesz mógł, panie bracie, robić żadnych dotacji na rzecz pani Suchystaw i to nawet w wypadku posiadania potomka.

Ordynat babipolski zrozumiał wszystko w jednej chwili i to pomimo, że z przyrodzenia dowcip miał dość tępy i myślał bardzo powolnie. I gdyby może propozycja ta postawiona była parę miesięcy temu, w warunkach nie tak zastrzeżonego sporu jego z rodziną, może nawet byłby się dał nakłonić do uczynienia jej zadość. Lecz dzisiaj wszystko to już było spóźnione i prawie niemożliwe do wykonania. Dlatego Ks. Michał powstał prawie gwałtownie, nie dbając na reumatyzm i bóle kości i uderzył swoimi wyblakłymi zrenicami w twarz swojego książęcego brata. Powstał również i książę Maciej oraz oboje Czarnomorcy.

Nie szczędzimy wysiłków, aby Czytelnikom naszego pisma zapewnić oryginalne i fascynujące powieści.

Ostatnio udało się nam zapewnić dla naszego odcinka doskonałą, specjalnie dla nas napisaną powieść znaną naszym Czytelnikom i ulubioną autorki

p. Heleny Lipkowskiej
p. t.

Szampańskie życie

Nie wątpimy, że nowa ta powieść będzie się cieszyła wśród szerokiego kręgu Czytelników a zwłaszcza Czytelniczek niesłabnącym zainteresowaniem.

— Propozycja ta — wyrzekł z naciskiem ordynat — jest dla nas nie do przyjęcia. Powiedziałem już, że kocham panią Suchystaw. A skoro kogoś się kocha, jest się gotowym uczynić wszystko, aby osobie kochanej bodaj nieba przychylił. A jakżeż to wyglądałoby owo przychylenie nieba, gdybym madame Suchystaw naraził na tyśiączne przykrości z powodu wolnego związku ze mną.

Nie, bracie, ja tej propozycji w żadnym wypadku przyjąć nie mogę, ale oświadczam najuroczyściej, że uczynię wszystko, co tylko będzie w mojej mocy, aby już w najbliższym czasie doprowadzić do zawarcia małżeństwa. Nie jestem jeszcze na tyle stary, abyście mnie już dzisiaj mieli bez skrępowania kłaść do trumny. Pragnę jeszcze cieszyć posiadaniem przyszłego mojego dziedzica i dlatego nie mogę dopuścić, aby to przyszłe dziecko moje przyszło na świat bez legitymacji prawnej i bez przyrodzonego prawa, które nadaje legalne małżeństwo każdemu dziecku, t.j. posiadania ojca, którego ojciec śmiało nazwałby mogło. Nie jestem wcale wariatem, chociaż wy wszyscy za takiego uznacie mnie pragniecie, ale bo też wszyscy ludzie na świecie, którzy kochają i miłość swoją pragną zakończyć małżeństwem, w waszych pojęciach musieli być wariatami. A tak przecież nie jest.

— Są to tylko frazesy, puste frazesy — zawołała na to ks. Ludwika. — Jeżeli bowiem będziesz się książę tyle opiekował tym... „przyszłym dzieckiem”, co mną, owo dziecko nie odczuje wcale tej opieki i nawet uzna ją za niepotrzebną zupełnie.

— Nie rzecz o dzieci jest sądzić rodziców.

— Zgoda, ale też i ojcowie nie powinni dawać okazji do sądzenia swoich uczynków — odcięła księżna.

— Do katar! — zirytował się ordynat. — Czyście wy przybyli tutaj, moi państwo, dla sądzenia moich uczynków? W takim razie próżny to trud, gdyż ja nikomu na to żadnego mandatu nie udzieliłem.

— Ale jako należący do rodu Rosłanów, mamy prawo na taki sąd.

(d. c. n.)

PROSZKI BÓLU GŁOWY
DLA
DOROSŁYCH
PSZCZOŁKA
Stosuje się
również
przy
PRZEBIECIE
GRIPIE I KATARZE

ECHA ZE STOLICY.

Zycie Warszawy w kilku wierszach

Obecna trasa kolei wilanowskiej ze względu na bezpieczeństwo publiczne, a to z powodu licznych przecięć w jednym poziomie kolei z tramwajami oraz arteriami ruchu kołowego, zostanie skasowana. Szosa zaś Wilanów — Jeziorna zostanie przebudowana. Ze względu jednak na zabezpieczenie maksimum interesów ludności, projektuje się połączenie zainteresowanych osiedli z Warszawą przez wybudowanie linii kolejowej od Klarysewa do Szop.

Obok tego projektu istnieje projekt wybudowania połączenia Wilanowa z Szopami wzdłuż południowej strony szosy Królewskiej. Realizacja jednego z tych projektów zależna jest od wypowiedzenia się przez Tow. Warszawskich Kolejek Dojazdowych.

Liczba odbiorców gazu w Warszawie wynosi obecnie około 100 000, podczas gdy w roku poprzednim — 98 000.

Gazownia, dążąc do wzmocnienia bezpieczeństwa ruchu i podniesienia estetyki miasta, znacznie wzmocniła oświetlenie ulic. W ciągu 1937/38 r. sieć przewodów gazowych rozbudowano o 26 km, tak że obecnie ogólna długość sieci w Warszawie wynosi 636 km.

Staraniem Instytutu Spraw Społecznych otwarta została wystawa w gmachu Polskiej YMCA pod nazwą „Warsztat wytwórczy — ośrodek kultury pracy”. Podczas trwania wystawy wygłaszane są przez specjalistów prelekcje o pracy, jej higienie, bezpieczeństwie i kulturze. Wystawa przeznaczona jest dla młodzieży szkół zawodowych i robotników.

Wiceprezydent miasta przyjął onegdaj delegację mieszkańców Saskiej Kępy w celu uzgodnienia planu robót kanalizacyjnych w tej dzielnicy. W wyniku ustalono konieczność przystąpienia do prac nad seryjnym, jednoczesnym wykonaniem przyłączy do kanalizacji nieruchomości, położonych przy ul. Francuskiej, aby można było następnie przystąpić do ułożenia asfaltu na tej ulicy. Dyrekcja wodociągów i kanalizacji opracuje warunki seryjnego przyłączenia, tak aby stanowiło ono zachętę dla wszystkich właścicieli domów.

Tragiczna lekcja gimnastyki w żydowskiej szkole

Z Grodna donoszą:
W czasie gimnastyki w szkole Talmud-Tora, prowadzonej przez nauczyciela gimnastyki Gipszteina, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.
Mianowicie uczeń Izaak Oljan w czasie skoków został popchnięty przez kolegów z kolegów i upadł tak nieszczęśliwie, że uległ złamaniu podstawy czaszki.
Do nieprzytomnego chłopca sprowadzono profesora Michęję z Wilna, który skostatował już tylko agonie.

M. ARMAND.

Telefon.

— Więcej odwagi, mój drogi! Znać się, jak powiadasz od dzieciństwa, pragniesz ją poślubić więc coś prostszego? Przecież to bardzo łatwo powiedzieć młodej, ładnej dziewczynie, że się ją kocha!
— Ty uważasz to za łatwe zadanie? Bo ja nie. Co dzień wieczorem spotykam Lucynę przy wyjściu z biura, w którym ona pracuje od dwóch lat i odpowiadając mi do domu. Przez drogę rozmawiamy o wydarzeniach dnia, czas szybko schodzi, a okoliczności zupełnie nie są odpowiednie do romantycznych oświadczeń. A przy tym Lucyna nie znoś żadnych naciąganych sytuacji. Jest kobietą wybitnie naturalną.
— W takim razie, dlaczego nie pomówisz z nią zupełnie otwarcie? Odpowiedziałaby tak, lub nie, i wiedziałbyś, czego się możesz spodziewać.
— A jeżeli to będzie „nie”? — rzekł melancholijnie Wacław. Ryzykuję w ten sposób przyszłość naszej przyjaźni...
Ale przecież nie możesz pozostawać w wiecznej niepewności. Musisz się dowiedzieć co ona myśli. Czy Lucyna ma do ciebie zaufanie?
— Owszem, radzi mi się we wszystkim, sądzę, że znam każdy szczegół jej życia.

Krafczki.

CUPER-ROWERZYSTA

Sprzeczne zeznania

Już jest maj, ale majówek jeszcze nie ma. Stwierdzam ten fakt nie tylko dlatego, że „ubóstwiam” majówki, że pragnę położyć na łonie natury czy naturalnym łonie i wachac kwiatki i ptaszki i wdychać na temat miłości. Stwierdzam ten fakt głównie z powodu pogody, która przypomina raczej wyjątkowo łagodny i słoneczny grudeń, niż ciepły, przyjemny, grzejący maj. Maj, w którym słońce powinno już wydobywać pierwsze perelki potu na nasze czoła. Maj, w którym kwiatki powinny być pełne kwiatów, tanich kwiatów. Maj, w którym nowaliki powinny stawać się coraz to tańsze i nagrzane promieniami ultrafioletowymi. Maj, w którym motylki powinny już ugniać się i hasać po polach i łąkach. Maj, w którym...

Maj, w którym powinno być całkiem inaczej, niż na razie jest. Jeżeli chodzi o już w letnich paltach, to nie dlatego, aby nam w zimowych było zbyt gorąco, a tylko dlatego, że inaczej nie wypada. W niedzielę tłumy mieszkańców zapelniają miejskie i podmiejskie tramwaje i wylegają tysiącami tłumami w okolicznych lasach i łąkach. A w majową niedzielę wieczorem, gdy już nastąpił dopływ tłumów mieszańskich z powrotem do miast, jak miło, jak rzewnie było przejść się po lesie i spoglądać na widome znaki ich pobytu: skorupy od jaj, potłuszczone od kielbasy krajanej i siekanej papiery, zmieję gazety, w które pakowano bułki z masłem i bez, chleb, szczątki szczyptorki, potłuczone butelki po piwie, wodzie sodowej i herbacie, okuchy placków domowej roboty i ciche szepty umęczonych drzew, powtarzających miliony słów cichych i głośniejszych, wypowiedzianych w ich cieniu.

Bowiem podmiejski las w ciepłą, majową niedzielę jest terenem słów nabrzmiałych miłością i słów nabrzmiałych gniewem. Słów czułych i słów złych. Gdy pod drzewkiem ułokuje się on i ona, płyną słowa pełne majowej miłości.

— Kochasz?
— Aha.
— Dlaczego tak obojętnie?
— Nie obojętnie, ale but mnie piecze.
— To zdejmij...
I po chwili.
— Więc kochasz?

Pan prezes urzęduje...

Piękne przyjęcia za pieniądze organizacji.

Z Gdyni donoszą:
Bronisław Bielec, zamieszkały w Gdyni, był przez czas dłuższy prezesem Stowarzyszenia Szyprów i Mechaników Okrętowych.
Okres pełnienia tego „urzędu” przez pana prezesa, doskonale pamiętają członkowie wspomnianej organizacji, zwłaszcza, że o kadencji b. prezesa przypomnieli im również rozprawa sądowa, która odbyła się przed gdynińskim Sądem.
Bronisław Bielec był prezesem „ważnym”. Trzymał zarząd krótko i najzupełniej lekce sobie ważył wszystkie uchwały, dotyczące... spraw finansowych. Na tym specjalnie punkcie, b. prezes był bardzo czuły i nie lubił, gdy ktokolwiek się do tego resortu wtrącał. Na nie nie zdali się ograniczające samowolność prezesa uchwały zarządu i walnych zgromadzeń. Prezes organizował piękne przyjęcia, „wymagał” i pla-

— Bardzo!
— I zawsze będziesz kochał?
— Na wieki!
— Kiedy oświadczysz się moim rodzicom?

— Rodzicom?... hm... tego... owszem... tylko...
— Cofasz się?
— Nie, ale... widzisz...
— Podły! Nie chcesz?
— Chce, owszem, ale... widzisz... ja zarabiam na razie bardzo niewiele, więc i owszem, chętnie bym się ożenił z tobą, nawet już, zaraz, ale gdybyś miała przynajmniej kilka tysięcy złotych...

— Ty durniu. Gdybyś miała parę tysięcy złotych to sądził, że wychodziłabyś za mąż za takiego idiotę głupawego, jak ty! Za takiego wągrowatego niedojaka! Za takiego krzywonożnego ośła! Że nie znalazłabyś sobie lepszego, mądrzejszego, przystojniejszego! Widzicie go, parę tysięcy złotych daj mu, to będzie łaskaw się ożenił!

I słowa o miłości ulotniły się i majówka skończyła się, i marzenia rozwały się. Jej marzenia o mężu i jego marzenia o gotówce.

ROWER.

Jan Cuper z Chojen lubi rowery. Nie jako przedmiot sportu, ale jako przedmiot handlu. Cuper możeby chętnie kupował rowery, aby je następnie sprzedawać, ponieważ jednak nie posiada pieniędzy, wołał zdobywać rowery w sposób może bardziej skomplikowany, ale za to znacznie tańszy.

Cuper mianowicie skradł pozostawiony na ulicy rower ucznia II klasy, Zygmunta Szczepańskiego. Gdy Zygmuś spostrzegł brak roweru, poleciał do Komisariatu i pieknie poprosił o pomoc w odszukaniu „starego rumaka”, jak pięknie niektórzy określają rower.

Policja pomogła i znalazła rower u Feliksa Fortaka. Jak się okazało, Fortak kupił ów rower za 30 zł gotówką od Cupera, nie podejrzewając, że pochodzi z kradzieży. Został na rozprawie uniewinniony. Natomiast Cuper, który początkowo w śledztwie przyznał się do kradzieży, a na rozprawie zaczął kręcić, że o niczym nie wie, został skazany na rok więzienia.

Jerzy Krzecki.

Morderca pod opieką psychiatrów

WYKRĘTY NIE POMOGĄ...

Z Przemysła donoszą:
W Sądzie Okręgowym w Przemyslu rozpoczął się sensacyjny proces parobczaka z Bud Łanuckich, Franciszka Kielbickiego, oskarżonego o zabójstwo na osobie Zofii Romanówny, służącej, z którą łączyły mordercę bliższe stosunki.

Przesłuchany po odczytaniu aktu oskarżenia, Kielbicki przyznał się do winy i oświadał się do przysięgi. Zeznał, że zabił zbrodniarza brzmiały wstrząsająco. — Podał on, że od momentu porwania się na dziewczynę stracił panowanie nad sobą i nie zdawał sobie sprawy z tego, co czyni. Dopiero do dokonanej zbrodni i ucieczce z miejsca czynu, oprzytomniał.

Zauważyć należy, że Kielbicki zaraz po aresztowaniu go przez policję przyznał się do winy, jednak potem u sędziego śledczego zeznał, że oświadał i twierdził, że Romanównę zamordował jakiś nieznany napastnik, który, spotkawszy Kielbickiego z

dziewczyną na szanach na tzw. Garbaczach jarosławskich, ich zaatakował. Kielbicki, obawiając się owego nieznajomego, nie mógł stanąć w obronie denatki.

Na rozprawie przyznał się jednak ponownie Kielbicki do winy i podtrzymał w całości zeznania złożone bezpośrednio po aresztowaniu na policji i w czasie pierwsze go przesłuchania u sędziego śledczego. — Zapytany o powód zmiany zeznań w toku śledztwa, podał Kielbicki, że współtowarzysze jego celi więziennej namówili go do odwołania przysięgi na się do zbrodni, tłumacząc mu, że wobec braku bezpośrednich świadków zająca, będzie przez Sąd uniewinniony. Po przesłuchaniu kilku powołanych przez Sąd świadków, postanowił trybunał, na wniosek obrocy, poddać oskarżonego Kielbickiego badaniom specjalistów psychiatrów i w tym celu rozprawy odroczone.

DRAMAT PRZY STAWIE

Niezwykły meldunek teścia.

Z Łoczowa donoszą:
Niezwykły wypadek wyrafinowanej zbrodni notuje łoczowska kronika kryminalna.

Na posterunku P. P. w Łackiem złożył 64-letni Grzegorz Sembaj z Horodływa doniesienie, że jego żięć, 37-letni Władysław Horczyn, usiłował utopić swą żonę, Marię. Horczyn chwycił swą żonę i, mimo jej oporu, usiłował wrzucić do pobliskiego stawu. Kobieta, w obliczu niechybnej śmierci, poczęła męża błagać, aby darował jej życie. Kiedy wszelkie próby były bez skutku, Horczynowa wpadła na nielada koncept. Oto zaczęła błagać męża, aby przed śmiercią pozwolił się jej pojechać z Bogiem. Uroczyście nawet przyrzekła, że jeśli się tylko wypowiada — sama wejdzie do wody i pozwoli się utopić. Horczyn zgodził

się na propozycję i pozwolił żonie pójść do spowiedzi. Po spowiedzi jednak niewiasta nie zdradzała ochoty rozstania się z tym światem. Wtedy Horczyn wpadł w wściekłość i usiłował znowu zabić siostrę. Jedynie dzięki nadzwyczajnej zręczności udało się kobiecie uniknąć śmiertelnego ciosu i uciec do sąsiadów, którzy ją ukryli.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

ŚRODA, 11 MAJA.

Warszawa I (Raszyn)
i inne Rozgłośnie Polskie.

6.15 Pieśń poranna
6.20 Gimnastyka
6.40 Muzyka z płyt
7.00 Dziennik poranny
7.15 Muzyka z płyt
8.00 Audycja dla szkół
8.10—11.15 Przerwa
11.15 Audycja dla szkół
11.40 Pieśń francuska — płyty
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Audycja południowa
13.00—13.30 Przerwa (programy lokalne)
13.30 Wiadomości gospodarcze
14.45 Chwilka pytań — pogadanka dla dzieci starsze
16.00 Skrzynka językowa
16.15 Muzyka lekka w wykonaniu zespołu Rozgłośnie Poznańskiej
16.50 Pogadanka aktualna
17.00 O morskiej obronie minowej — odczyt
17.15 Miniatury kwartetowe (muzyka polska) —
17.50 Polska młodzież szkolna a obrona kraju —
18.00 Wiadomości sportowe
18.10 Melodie taneczne na organach — płyty
18.30 Program na jutro
18.35 Audycja dla wai
19.00 „A to się pali serce moje” — opowiadanie
19.20 Duet wokalne
19.35 O działalności społecznej — mówić będzie prof. T. Kotarski
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 Polska muzyka popularna w wykonaniu młodej orkiestry Polskiego Radia
20.45 Dziennik wieczorny
20.55 Pogadanka aktualna
21.00 Koncert symfoniczny
21.45 „Bema pamięci rapso” — C. K. Norwida
22.05 Konkurs chórów regionalnych (VII audycja).
22.30 Polska muzyka popularna — płyty
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.
Łódź, jak Raszyn, oraz:
14.00 Koncert żywych
15.00 Literatura przez mikrofon dla wszystkich
15.10 Śpiewa Maria Eggert — płyty
15.27 Łódzkie wiadomości gieldowe
16.10 Wiadomości sportowe lokalne
16.15 Muzyka salonowa — płyty
16.40 Pogadanka społeczna pt. „O przyszłość i trudności absolwentów szkół handlowych”
20.00 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Alfreda Müllera
20.30 Pogadanka
23.00—23.30 Muzyka popularna — płyty

RADIO-KACIK.

WTOREK, 10 MAJA.

Warszawa I (Raszyn)

i inne Rozgłośnie Polskie.

15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 Zagadki muzyczne — audycja dla dzieci starszych — ze Lwowa
16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych
16.15 Koncert orkiestry Rozgłośnie Wileńskiej
17.00 Jędrzej Śniadecki (w setną rocznicę zgonu)
17.10 Mickiewicz i Maryla w Bolcienkach — felieton (z Wilna)
17.25 Przerwa
17.30 Polskie pieśni o wino i miłość — w wykonaniu młodej orkiestry P. R. i in. (transmisja do Londynu)
18.00 Miedzy w Polsce — pogadanka (z Krakowa)
18.10 Wiadomości sportowe
18.20 Skrzynka techniczna
18.35 Program na jutro
18.45 Audycja dla wai
19.10 Powieść czy reportaż? — dialog literacki
19.40 Pogadanka aktualna
19.50 „Kalejdoskop” — z Katowic
20.45 Dziennik wieczorny
20.55 Pogadanka aktualna
21.00 Koncert symfoniczny — z Torunia
22.00 Muzyka taneczna
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.
23.00—24.00 Programy lokalne
Łódź, jak Raszyn, oraz:
14.00 Melodie z filmów dźwiękowych — płyty
15.00 Poradnik sportowy lokalny
15.05 O wszystkim po troszku
15.10 Walec Jana Straussa — płyty
15.27 Łódzkie wiadomości gieldowe
16.10 Wiadomości sportowe lokalne
16.15 Muzyka z płyt
19.05 Odczytanie programu
23.00—23.30 Muzyka taneczna — płyty

cił... pieniędzmi organizacyjnymi.
Niezapomnianą działalność b. prezesa zakwestionowała z ciężkim sercem koleżeń ska komisja rewizyjna. Ze znacznie lżejszym sercem, bo z urzędu, decyzję pana Bielca zakwestionował następnie prokurator, pociągając b. prezesa do odpowiedzialności karnej.

Pan Bielec zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem bezprawnego szafowania kasą organizacją, rozbienia nieistotnych wydatków, przekroczenia władzy i... fałszerstwa kwitów. Ponieważ okazało się, iż poza szerokim gestem, który kosztował Stowarzyszenie kilkaset złotych, b. prezes przebrał treść niektórych protokołów posiedzeń zarządu, ponadto sfalszował szereg kwitów, Sąd wymierzył mu surową karę 8-miesięcznego więzienia i 50 złotych grzywny.

— Nigdy mnie nie nudzisz, Wacławie. Bardzo lubię z tobą rozmawiać, i droga wy daje mi się krótsza, gdy z tobą idę.
Postępując obok Wacława, młoda dziewczyna opowiadała mu z humorem i werwą wszystkie najdrobniejsze zdarzenia biurowe i co chwila wybuchala wesołym śmiechem. Wacław słuchał z przyjemnością jej głosu, wtrącając od czasu do czasu jakieś zdanie, jednak jak zwykle w jej towarzyszywie, czuł się dziwnie onieśmielony i zadane „mądre” powiedzenie na myśl mu nie przychodziło.

Wreszcie Lucyna poinformowała swego towarzysza, że w niedzielę wybiera się z matką na koncert symfoniczny.
— Czy bardzoby ci to przeszkadzało, gdybym wam towarzyszył?
Młoda dziewczyna spojrzała na niego ze zdziwieniem.

— Mnie by to wcale nie przeszkadzało, ale sądzę, że ty byś się nudził.

— Dlaczego tak myślisz?

— Bo wiem, że nie lubisz koncertów i muzyka ciebie nie interesuje.

Wacław uczuł znowu bolesny skurcz serca, ale ponieważ stanął właśnie przed domem Lucyny pożegnał ją i odszedł bez słowa.

Przyszła wiosna. Wacław co wieczór czekał wiernie na swą przyjaciółkę. Od kilku tygodni zauważył, że stała się jakoś bardziej roztargniona, często się nad czymś zamyślała i unikała jego wzroku.

Pewnego wieczoru Lucyna zaproponowała Wacławowi przechadzkę do parku. Zgodził się z radością.

— Czy wiesz Wacław, — rzekła młoda dziewczyna, że mam od pewnego czasu pewną tajemnicę z którą ci się nie zwierzyłam? Wstydzi się tego i teraz właśnie mam zamiar odpowiedzieć ci wszystko. Jest to bardzo dziwna historia. Nie wiem, czy przypominasz sobie dzień, w którym miałam pójść na koncert symfoniczny? Otóż nazajutrz w biurze odebrałam telefon od jakiejś nieznajomej osoby, która również była na tym koncercie i zapytywała mnie o wrażenia.

— Mogłaś poprosić tę panią o podanie nazwiska.

— To był męski głos, rzekła Lucyna zakłopotana nieco. Był to jakiś pan, zresztą bardzo wykształcony i dobrze wychowany, który z niezwykłą znajomością rzeczy rozmawiał ze mną dłuższy czas o temacie koncertu.

— Jakto? I ty zgodziłaś się na rozmowę z nieznajomym? Nie odwieściłaś słuchawki?

bić... Ale byłam tak zaskoczona, że się nie zorientowałam. Później telefony te powtarzały się coraz częściej, a ostatnio nawet co dzień. Młody człowiek, którego nazwiska dotychczas nie znam, wyznał mi, że mnie kocha i prosi, o wyznaczenie mu rendez-vous. Poradzi mi więc co mam uczynić? Pójść na spotkanie, czy nie?

— Moja droga, to tylko zależy od ciebie. Czy odczuwasz do niego sympatię? — Muszę przyznać, że... tak. Trudno się oczywiście zakochać w nigdy niewidzianym człowieku, ale głos jego jest dziwnie sympatyczny, a rozmowa wielce interesująca.

— W takim razie powinnaś zrobić to, co ci serce dyktuje... — rzekł Wacław gniewnym tonem.

Następnego dnia Lucyna szła na spotkanie z nieznajomym. Serce biło jej gwałtownie. A nóż okazał się stary, kaleka, albo odrzucającej powierzchowności? Obawiała się bardzo rozczarowania.

Nagle na końcu alei zobaczyła... Wacława z bukietem fiołków w ręku. Bładość jego twarzy i wzruszenie, malujące się w oczach, powiedziały jej wszystko...

— Czy przebaczysz mi kiedykolwiek mój podstęp? — zapytał.
— Już przebaczyłam — rzekła Lucyna.

J.

SPORT.

Zmiany w przepisach wprowadził Polski Związek Lekkoatletyczny.

Polski Związek Lekkoatletyczny wprowadza w tych dniach w życie wiele poprawek do przepisów lekkoatletycznych, uchwalonych na kongresie Międzynarod. Federacji Lekkoatletycznej i na walnym zgromadzeniu PZLA. Ważniejsze z nich przedstawiają się następująco:

1) Punktacja w meczach winna brzmieć 5, 3, 2, 1 pkt., a w sztafetach 5, 3 pkt., zaś w trójmeczach 7, 5, 4, 3, 2, 1 pkt., a w sztafetach 7, 5, 3 pkt.

2) Program mistrzostw Polski uzupełniony został przez chód 10 km, a skreślono kobiecy bieg na przelaj.

3) Do startów wprowadzono, jeszcze na razie nieobowiązkowo, bloki startowe.

5) Zniesiono wszystkie skoki z miejsca rzuty oburącz, sztafety na kombinowanych dystansach w rekordach światowych, nad to ograniczono dystans w chodach i biegach tylko do konkurencji najbardziej popularnych.

6) Ustalono różnice dla poprawienia rekordu, a mianowicie: czas do 30 sek., 0.1 od 30 sek. do 2 min. — 0.2 sek., 2 — 10 min. 0.4 sek., 10 — 15 min. 0.6 sek., 15 — 30 min., 1 sek. ponad 30 min. — 2 sek. Dystans do 250 cm 1 cm 250 — 500 cm 2 cm., 5 — 10 m 3 cm., 10 — 20 m 5 cm ponad 20 m 10 cm.

7) Minimum rozbiegu w skoku wzwyż wynosić winno 15 m, w innych skokach 40 m, w oszczepie 25 m.

8) Minimum pochyłości rzutu i skoczni powinno być: jeden do tysiąca.

9) Ponadto wprowadzono wiele drobniejszych poprawek, jeśli idzie o sprawę startu i rozgrywek w skokach. Wszystkie

te poprawki zawarte będą w specjalnej broszurce przepisów, którą wyda PZLA w połowie maja.

Najmłodszy lotnicy startują w zawodach Aeroklubu Warsz.

W dniu 13 bm. rozpoczynają się zawody lotnicze, organizowane przez Aeroklub Warszawski o puchar Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Będzie to konkurs pilotów średniej kategorii, juniorów, rozpoczynających karierę zawodniczą.

Nowością będzie ubezpieczenie w P.Z. U.W. przez organizatorów zawodów samolotów i załóg, biorących udział w konkursie.

Minima dla pływaków przed mistrzostwami Europy

Zarząd PZP ustalił następujące minima zasadnicze dla kandydatów do reprezentacji na mistrzostwa Europy:

100 m dowolnym — 1 min.
200 m dowolnym — 2:25 min (kandydaci do sztafety 4x200).

200 m klasycznym — 2:50 min;
100 m grzbietowym — 1:12 min.

Ostatecznym egzaminem dla naszych pływaków przed mistrzostwami Europy będą zawody o mistrzostwo Polski oraz mecz z Finlandią, projektowany na 23 i 24 lipca rb.

Emigrant polski w reprezentacji Brazylii Występuje pod pseudonimem — Patesco

Jak się dowiadujemy, w piłkarskiej reprezentacji Brazylii, która grać będzie w Strasburgu o mistrzostwo świata z Polską znajduje się piłkarz polskiego pochodzenia — Barteczko, który występuje pod pseudonimem Patesco.

Warto nadmienić, że w prasie brazylijskiej ukazały się wzmianki, krytykujące szefów drużyny Brazylii za to, że nie uwzględnił oni w reprezentacji jednego z najlepszych bramkarzy brazylijskich, Polaka z pochodzenia — Tadeusza Boguszewskiego.

SPORTJON — SKS (Konstantynów) 5:1 (3:0).

Rozegrany mecz w piłkę nożną w Konstantynowie między tamtejszym SKS a Łódzkim KS „Sportjon” zakończył się zdecydowanym zwycięstwem łódzian w stosunku 5:1 (3:0).

Mecz był prowadzony w szybkim tempie. Pod koniec meczu przewaga łódzian b. znaczna.

Dla zwycięzców bramki zdobyli: Ludwisiak i Sieradzki.

PIELGRZYMKI DO CZĘSTOCHOWY.

Zarząd Zrzesz. Chrz. Kupców Detal. i Dr. Przemysławów Woj. Łódzkiego ul. Piotrkowska nr 101 wywaza swoich członków i ogół kościoła niezarzeszonego, by w pielgrzymce na Jasną Górę w Częstochowie wzięło jak najwięcej szarych ul. 12 maja r.b. od godz. 5-ej do 9-ej wiecz.

Pielgrzymka wyznaczona została na dzień 15 maja r.b. opłaty za przejazd kolejowy w obie strony wynoszą zł 6,50 od osoby plus 1 zł na rzecz Rady Naczelnej Kupektwa Polskiego w Warszawie, razem zł 7,50.

Odjazd z dworca Fabrycznego nastąpi dnia 15 maja r.b. o godz. 5.05 rano, a wyjazd z Częstochowy tegoż dnia o godz. 8.40 wiecz. (20.40).

Kupiectwo Chrześcijańskie winno w tej pielgrzymce przyjąć jak największy udział w obrotach całej Polski zmanifestować swoją solidarność i jednolitość postępowania, zaś u stóp Tronu Królowej Korony Polskiej złożyć ślubowanie, że będzie dążyć i pracować z całym siłami narodziłymi handlu i przemysłu w Polsce.

Uroczyste otwarcie świątlicy. T-wo śpiew. „Organ”, które jest chórem su mowym przy kościele św. Kazimierza obchodziło uroczystość otwarcia świątlicy.

Rozpoczęciem uroczystości była Msza św., odprawiona przez ks. prof. Gajdzickiego, po której podniosło kazanie wygłosił ks. kan. Stańczak.

Pienia religijne w czasie Mszy św. wykonał chór pod dyrykcją p. Wiktorowskiego.

Po nabożeństwie członkowie wraz z zaproszonymi gośćmi udali się pochodem z kościoła do swej siedziby.

Powstanie świątlicy dokonał proboszcz parafii św. Kazimierza ks. kan. Stańczak, wygłaszając jednocześnie piękne przemówienie, po którym okolicznościowe przemówienie wygłosił mgr. Kasznicki.

Następnie połączone chóry Towarzystwa pod dyrykcją p. Wiktorowskiego wykonały szereg pieśni świątecznych.

Na zakończenie przez Czytelników podjęto kawałek obecnym za wzięcie udziału w uroczystościach.

Na zakończenie przez Czytelników podjęto kawałek obecnym za wzięcie udziału w uroczystościach.

Na zakończenie przez Czytelników podjęto kawałek obecnym za wzięcie udziału w uroczystościach.

Na zakończenie przez Czytelników podjęto kawałek obecnym za wzięcie udziału w uroczystościach.

Na zakończenie przez Czytelników podjęto kawałek obecnym za wzięcie udziału w uroczystościach.

Na zakończenie przez Czytelników podjęto kawałek obecnym za wzięcie udziału w uroczystościach.

Prace trenera Steppa w Polsce. Doskonalenie zawodników.

Zarząd PZP rozplanował już prace amerykańskiego trenera Steppa na naszym terenie, a mianowicie:

1 czerwca — 15 lipca Stepp będzie do skonali 40 najlepszych zawodników Śląska, Krakowa, Łwowa i Ostrowca.

16 — 19 lipca — na mistrzostwa Polski w Bielsku.

20 lipca — 4 sierpnia na obozie reprezentacji w Ustroniu.

4 — 31 sierpnia — szkolenie najlepszych zawodników Warszawy, Łodzi, Wilna, Brześcia i Lublina.

1 — 27 września w Poznaniu doskonalenie zawodników z Poznania i Pomorza.

We wszystkich wymienionych pracach Steppowi towarzyszyć będą jako asystenci czterej najlepsi instruktorzy, wybierani po jednym z każdego okręgu.

JUTRO WRĘCZENIE NAGRODY SPORTOWEJ JĘDRZEJOWSKIEJ.

W dniu 11 bm. o godz. 12-ej w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu WF i PW odbędzie się uroczyste wręczenie państwowej nagrody sportowej za rok 1937 — Jędrzejowskiej.

TERMINARZ ROZGRYWEK O PUCHAR POLSKI.

Zarząd PZPN ustalił następujące terminy rozgrywek o puchar Polski.

22 bm. — 1/8 finału.

7 sierpnia br. — ćwierćfinały.

18 września br. — półfinały.

11 listopada br. — finał.

Reprezentacja Europy — Reprezentacja Anglii. NOWINKI SPORTOWE.

Kierownictwo tenisu niemieckiego zebrało skład drużyny czołowych zawodników i zawodniczek, którzy wchodzić w grę jeśli chodzi o rozgrywki międzynarodowe.

Lista ta brzmi: Beuthner, Denker, Detmer, Dohnal, Gerstel, Göpfert, Henkel, Hildebrandt, von Metaxa, Redl, Schröter, dr Tübben; panie: Beutler, Enger, Hamel, Heidtman, Horn, Käppel, Rost, Ullstein.

Angielski Związek Piłkarski ostatecznie przyjął propozycję zarządu FIFA rozegrania meczu piłkarskiego pomiędzy reprezentacją Europy a reprezentacją Anglii.

Mecz ten odbędzie się w Londynie 26 października br. i stanowić będzie najważniejszą część uroczystości jubileuszowych jakie w rb. obchodził piłkarstwo angielskie z okazji 75 lat istnienia Związku.

W Paryżu odbył się mecz bokserki, w którym Francuz Humery znokautował w drugiej rundzie mistrza Czechosłowacji Hrabaka.

Po sobotnich rozgrywkach piłkarskich

o mistrzostwo I angielskiej ligi, tytuł mistrza zdobyła drużyna Arsenal, bijąc w spotkaniu sobotnim Bolton Wanderers 5:0.

Najgroźniejszy przeciwnik Arsenalu, Wolverhampton Wanderers przegrał w spotkaniu z Sunderland 0:1.

Dopiero po 3-ach latach... Baworowski nie może walczyć w zawodach o puchar Davisa.

Niemieckie biuro informacyjne donosi, że planarne posiedzenie komitetu rozgrywek o puchar Davisa odrzuciło propozycję Polski w sprawie udziału Baworowskiego w tegorocznych rozgrywkach o puchar Davisa.

Baworowski będzie mógł uczestniczyć w rozgrywkach dopiero po 3-letniej przerwie.

Prawdopodobnie od tej decyzji Polska odwoła się do międzynarodowej federacji tenisowej.

Sport w kilku słowach.

— W najbliższą niedzielę ŁKS rozegra w Łodzi o godz. 16.45 na stadionie własnym przy Al. Unii mecz z warszawską Polonią. Polonia przyjeżdża do Łodzi wraz z nowopowstającym Pazurkiem. Skład gości będzie następujący: Lech, Szepepaniak, Grolik, Bzdak, Nytt, Odrowąż, Ciszewski, Pazurek Nawrot, Kula, Kisieliński.

Po zwycięstwie nad AKS-em należy ŁKS uważać za faworyta meczu. Sędzią zawodów ŁKS — Polonia będzie p. Staliński z Poznania. Prócz meczu w Łodzi odbędzie się w niedzielę w kraju następujące spotkania ligowe: Wisła — Ruch w Krakowie, Warszawianka — Śmigły w Warszawie, Pogoń — Warta we Lwowie, i AKS — Cracovia w Chorzowie.

W niedzielę 15 bm. odbędzie się następujące dalsze mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A: na boisku Widzewa o godz. 1-ej Widzew — UT, na boisku WKS o godz. 1-ej: WKS — Bura, na boisku Sokola w Pabianicach o godz. 11-ej: Sokół (Pabianice) — ITSG, na boisku KE w Pabianicach o godz. 17.30: PTC — Wima i na boisku Sokola w Zgierzu o godz. 11-ej: Sokół (Zgierz) — SKS.

Na międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Irlandia w dniu 22 maja LZOPN organizuje wycieczkę pociągami popularnym z Łodzi do Warszawy. Dzięki staraniom LZOPN została ustalona taryfa przejazdu jeszcze niższa niż dotychczas, gdyż karta przejazdu w obie strony kosztować będzie tylko zł 5.60.

W dniu 22 maja miał się odbyć międzynarodowy mecz piłkarski Łódź — Lipsk. Zawody te jednak nie dojdą do skutku, gdyż Lipsk ze względu na niespodziewane przeszkody odwołał przysłanie do Łodzi swej reprezentacji.

LZOPN praterkuje z PZPN w sprawie organizacji w Łodzi w dniu 15 czerwca między państwowego meczu piłkarskiego drugich reprezentacji Polski i Węgier. Prezes LZOPN nac. Konopka konferował w tej sprawie telefonicznie z wiceprezsem PZPN inż. Przeworskim. Związek łódzki wyraził już zgodę na urządzenie imprezy w Łodzi, akceptując również warunki finansowe. Ostateczną decyzję w tej sprawie powoła zarząd PZPN. Nie stoi jednak obecnie na przeszkodzie, by mecz ten doszedł w Łodzi do skutku.

W czwartek 12 bm. odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu KP Tramwajarzy przy ulicy Piotrkowskiej 211 finałowe zawody szermiercze na zakończenie kursu dla początkujących zawodników o nagrodę Okręgowej Komisji Szermierczej. Ze względu na wyrównany poziom walk w spotkaniach półfinałowych, finały zapowiadają się ciekawie.

Szczegółowy program eliminacji lekkoatletycznych w Łodzi przed meczem z Francją w dniu 22 bm. został ustalony następująco: za wody rozpoczyna się o godz. 15.30. Po defiladzie i przemówieniach powitalnych nastąpi wręczenie „kolek olimpijskich”, uzyskanych przez najlepszych polskich zawodników za r. ub. Następnie konkurencje rozegrane zostaną w następującej kolejności: 400 m płotki, tyczka, kula, bieg 100 m, oszczep, 110 m płotki, 1.500 m, skok w dal rzut dyskiem, bieg 400 m, skok wzwyż, bieg 5 km, rzut młotem, bieg 800 m, bieg 3 km z przeszkodami, trójskok i sztafeta 4x100 m. W biegu sztafetowym startować będą dwa zespoły reprezentacyjne oraz drużyna łódzka. Wydział sportowy PZLA zestawili listę zawodników, którzy mają prawo startować w eliminacjach. Na liście figurują nazwiska wszystkich znanych polskich lekkoatletów, zaś z Łodzi uwzględnieni zostali Maciaszczyk, Bobiński, Kurpessa i Poliński.

— W czwartek 12 bm. odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu KP Tramwajarzy przy ulicy Piotrkowskiej 211 finałowe zawody szermiercze na zakończenie kursu dla początkujących zawodników o nagrodę Okręgowej Komisji Szermierczej. Ze względu na wyrównany poziom walk w spotkaniach półfinałowych, finały zapowiadają się ciekawie.

Szczegółowy program eliminacji lekkoatletycznych w Łodzi przed meczem z Francją w dniu 22 bm. został ustalony następująco: za wody rozpoczyna się o godz. 15.30. Po defiladzie i przemówieniach powitalnych nastąpi wręczenie „kolek olimpijskich”, uzyskanych przez najlepszych polskich zawodników za r. ub. Następnie konkurencje rozegrane zostaną w następującej kolejności: 400 m płotki, tyczka, kula, bieg 100 m, oszczep, 110 m płotki, 1.500 m, skok w dal rzut dyskiem, bieg 400 m, skok wzwyż, bieg 5 km, rzut młotem, bieg 800 m, bieg 3 km z przeszkodami, trójskok i sztafeta 4x100 m. W biegu sztafetowym startować będą dwa zespoły reprezentacyjne oraz drużyna łódzka. Wydział sportowy PZLA zestawili listę zawodników, którzy mają prawo startować w eliminacjach. Na liście figurują nazwiska wszystkich znanych polskich lekkoatletów, zaś z Łodzi uwzględnieni zostali Maciaszczyk, Bobiński, Kurpessa i Poliński.

— W czwartek 12 bm. odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu KP Tramwajarzy przy ulicy Piotrkowskiej 211 finałowe zawody szermiercze na zakończenie kursu dla początkujących zawodników o nagrodę Okręgowej Komisji Szermierczej. Ze względu na wyrównany poziom walk w spotkaniach półfinałowych, finały zapowiadają się ciekawie.

Szczegółowy program eliminacji lekkoatletycznych w Łodzi przed meczem z Francją w dniu 22 bm. został ustalony następująco: za wody rozpoczyna się o godz. 15.30. Po defiladzie i przemówieniach powitalnych nastąpi wręczenie „kolek olimpijskich”, uzyskanych przez najlepszych polskich zawodników za r. ub. Następnie konkurencje rozegrane zostaną w następującej kolejności: 400 m płotki, tyczka, kula, bieg 100 m, oszczep, 110 m płotki, 1.500 m, skok w dal rzut dyskiem, bieg 400 m, skok wzwyż, bieg 5 km, rzut młotem, bieg 800 m, bieg 3 km z przeszkodami, trójskok i sztafeta 4x100 m. W biegu sztafetowym startować będą dwa zespoły reprezentacyjne oraz drużyna łódzka. Wydział sportowy PZLA zestawili listę zawodników, którzy mają prawo startować w eliminacjach. Na liście figurują nazwiska wszystkich znanych polskich lekkoatletów, zaś z Łodzi uwzględnieni zostali Maciaszczyk, Bobiński, Kurpessa i Poliński.

— W czwartek 12 bm. odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu KP Tramwajarzy przy ulicy Piotrkowskiej 211 finałowe zawody szermiercze na zakończenie kursu dla początkujących zawodników o nagrodę Okręgowej Komisji Szermierczej. Ze względu na wyrównany poziom walk w spotkaniach półfinałowych, finały zapowiadają się ciekawie.

Szczegółowy program eliminacji lekkoatletycznych w Łodzi przed meczem z Francją w dniu 22 bm. został ustalony następująco: za wody rozpoczyna się o godz. 15.30. Po defiladzie i przemówieniach powitalnych nastąpi wręczenie „kolek olimpijskich”, uzyskanych przez najlepszych polskich zawodników za r. ub. Następnie konkurencje rozegrane zostaną w następującej kolejności: 400 m płotki, tyczka, kula, bieg 100 m, oszczep, 110 m płotki, 1.500 m, skok w dal rzut dyskiem, bieg 400 m, skok wzwyż, bieg 5 km, rzut młotem, bieg 800 m, bieg 3 km z przeszkodami, trójskok i sztafeta 4x100 m. W biegu sztafetowym startować będą dwa zespoły reprezentacyjne oraz drużyna łódzka. Wydział sportowy PZLA zestawili listę zawodników, którzy mają prawo startować w eliminacjach. Na liście figurują nazwiska wszystkich znanych polskich lekkoatletów, zaś z Łodzi uwzględnieni zostali Maciaszczyk, Bobiński, Kurpessa i Poliński.

— W czwartek 12 bm. odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu KP Tramwajarzy przy ulicy Piotrkowskiej 211 finałowe zawody szermiercze na zakończenie kursu dla początkujących zawodników o nagrodę Okręgowej Komisji Szermierczej. Ze względu na wyrównany poziom walk w spotkaniach półfinałowych, finały zapowiadają się ciekawie.

Szczegółowy program eliminacji lekkoatletycznych w Łodzi przed meczem z Francją w dniu 22 bm. został ustalony następująco: za wody rozpoczyna się o godz. 15.30. Po defiladzie i przemówieniach powitalnych nastąpi wręczenie „kolek olimpijskich”, uzyskanych przez najlepszych polskich zawodników za r. ub. Następnie konkurencje rozegrane zostaną w następującej kolejności: 400 m płotki, tyczka, kula, bieg 100 m, oszczep, 110 m płotki, 1.500 m, skok w dal rzut dyskiem, bieg 400 m, skok wzwyż, bieg 5 km, rzut młotem, bieg 800 m, bieg 3 km z przeszkodami, trójskok i sztafeta 4x100 m. W biegu sztafetowym startować będą dwa zespoły reprezentacyjne oraz drużyna łódzka. Wydział sportowy PZLA zestawili listę zawodników, którzy mają prawo startować w eliminacjach. Na liście figurują nazwiska wszystkich znanych polskich lekkoatletów, zaś z Łodzi uwzględnieni zostali Maciaszczyk, Bobiński, Kurpessa i Poliński.

— W czwartek 12 bm. odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu KP Tramwajarzy przy ulicy Piotrkowskiej 211 finałowe zawody szermiercze na zakończenie kursu dla początkujących zawodników o nagrodę Okręgowej Komisji Szermierczej. Ze względu na wyrównany poziom walk w spotkaniach półfinałowych, finały zapowiadają się ciekawie.

Szczegółowy program eliminacji lekkoatletycznych w Łodzi przed meczem z Francją w dniu 22 bm. został ustalony następująco: za wody rozpoczyna się o godz. 15.30. Po defiladzie i przemówieniach powitalnych nastąpi wręczenie „kolek olimpijskich”, uzyskanych przez najlepszych polskich zawodników za r. ub. Następnie konkurencje rozegrane zostaną w następującej kolejności: 400 m płotki, tyczka, kula, bieg 100 m, oszczep, 110 m płotki, 1.500 m, skok w dal rzut dyskiem, bieg 400 m, skok wzwyż, bieg 5 km, rzut młotem, bieg 800 m, bieg 3 km z przeszkodami, trójskok i sztafeta 4x100 m. W biegu sztafetowym startować będą dwa zespoły reprezentacyjne oraz drużyna łódzka. Wydział sportowy PZLA zestawili listę zawodników, którzy mają prawo startować w eliminacjach. Na liście figurują nazwiska wszystkich znanych polskich lekkoatletów, zaś z Łodzi uwzględnieni zostali Maciaszczyk, Bobiński, Kurpessa i Poliński.

— W czwartek 12 bm. odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu KP Tramwajarzy przy ulicy Piotrkowskiej 211 finałowe zawody szermiercze na zakończenie kursu dla początkujących zawodników o nagrodę Okręgowej Komisji Szermierczej. Ze względu na wyrównany poziom walk w spotkaniach półfinałowych, finały zapowiadają się ciekawie.

Życie ekonomiczne

BAWELNA.

Notowania z dnia 9 maja.

NOWY JORK: loco 8.61, maj 8.62, czerwiec 8.64, lipiec 8.67.

LIVERPOOL: loco 4.71, maj 4.59, czerwiec 4.63, lipiec 4.66.

BREMA: loco 10.62, lipiec 9.93, październik 10.21, grudzień 10.33.

Waluty, dewizy i akcje

SPOKOJNE USPOSOBIENIE DLA PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH.

W dziale papierów państwowych panował nastrój utrzymany, przy średnich rozmiarach obrotów. Z premii nabywano po niemieńskich cenach Dolarówkę i 3-proc. Poł. Inwestycyjną 2 emisji.

W grupie innych papierów państwowych wyróżniła się 4-proc. Poł. Konsolidacyjna, która podała się o 0.25 procent.

4 i pół proc. Poł. Wewnętrzna oraz listy i obligacje banków państwowych zmian kursowych nie wykazywały zupełnie.

WAHANIA KURSÓW PRYWATNYCH PAPIERÓW LOKACYJNYCH.

Zainteresowanie listami zastawnymi było dość duże, ogółem zanotowano w oficjalnych transakcjach siedem gatunków papierów.

Kursy kształtowały się niejednolicie, wykazując stosunkowo niestabilność w porównaniu do ostatnich notowań giełdowych.

4 i pół proc. Ziemskie w Warszawie podniosły się o 0.13 proc., 5-proc. m. Warszawy 1933 i 1936 r. straciły po 0.25 proc. 4 i pół proc. m. Warszawy nabywano po 71.00 procent, a 5-proc. m. Warszawy dawno zakupowano po cenie niezmienionej.

PAPIERY PROCENTOWE.

Poł. Inwestycyjna 2 emisji 82.75; Dolarowa 3 a 41.75, Konsolidacyjna 68.75, Wewn. Państw. 65.00, L. Z. Państwowego Banku Rolnego 83.25 i 94.00, L. Z. i Obl. Kom. Banku Gospodarstwa Krajowego (wszystkich emisji) 83.25, 94.00 i 81.00, Rud. 93.00, L. Z. (gw. r.) Ziemskie w Warszawie 1924 r. wartości kuponu 85.84, Ziemskie w Warszawie 5 serii 64.63, m. Warszawy 71.00, m. Warszawy dawne 74.75, m. Warszawy 1933 r. 72.00, 1936 r. 71.00, m. Piotrkowa 1933 r. 60.75, Poł. Sakolna m. Warszawy 76.63.

AKCJE — NIEJEDNOLICIE.

Zainteresowanie papierami dywidendowymi było średnie przy zmiennej tendencji.

Bank Polski 116.50, Lilpop 74.25, Modrzejew 14.00, Norblin 85.00, Zyrardow 58.75, Haberh. 49.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 19.5. — Urzędowa cedula giełdy zbożowej - towarowej w Warszawie.

Pszonica czerwona składowa 28.50 — 29.00, jednolita 28.50 — 29.00, ubierała 28.00 — 28.50, żyto I stand. 22.00 — 22.25, młaka pszenna gat. I wyc. 30-proc. 43.00 — 45.50, 50-proc. 40.50 — 42.50, pszenka 16.50 — 17.50, młaka żytnia gat. I 45-proc. 32.00 — 32.75, 65-proc. 29.75 — 30.25, młaka żytnia razowa 95-proc. 23.50 — 24.25.

POZNAN, 10. 5. — Urzędowa cedula giełdy zbożowej - towarowej w Poznaniu.

Ceny transakcyjne — nie notowane.

Ceny orientacyjne: pszenica 25.00 — 25.50, żyto 20.25 — 20.50, młaka pszena gat. I wyciągowa 30-proc. 43.75 — 44.75, 50-proc. 40.75 — 41.75, młaka żytnia gat. I 50-proc. 30.25 — 31.25, 65-proc. 28.75 — 29.75.

ODJAZD AUTOBUSÓW

z dworca przy ul. Wólczańskiej 223 odchodzą: o g. 6; 7.30; 9.30; 11; 13; 15; 16.30; 18 i 20.

Co nas po pracy rozweseli?

CASINO — Zbłądziłem.

CORSO — I Złoty pył. II Helena Garfield.

EUROPA — Droga w nieznane.

GRAND KINO — Wrzos.

IKAR — I. Zbuntowana; II Nie ufaj mężczyźnie.

JAR — na scenie „Wielki marsz”, na ekranie Manewry miłosne.

METRO — Dzień na wycieczkach.

MIMOZA — I. Kusicielka, II. Tarzan i zielona bogini.

MIRAZ — Ostatni pociąg z obłożonego miasta.

OSWIATOWE — „Jej obrońcy” i „Dom nr. 57”.

Przykra choroba kobiet WĘDRUJĄCA NERKA

Pierwsze bolesne objawy.

W tylnej części jamy brzusznej w okolicy lędźwiowej, symetrycznie położone po obu stronach kręgosłupa, znajdują się nerki. Są to gruczoły parzyste mające kształt ziarna fasoli, długość ich u człowieka wynosi 12, szerokość 7 a grubość 3 centymetry, ważą około 140 gramów każda. Zadaniem nerek jest wytwarzanie moczu i oczyszczanie organizmu z trucizn jakie się w nim wytwarzają. Umieszczone w specjalnych torebkach, otoczone grubą warstwą tłuszczu, nerki zajmują po obu stronach kręgosłupa przestrzeń, której granicę górną stanowi 12-ty krąg piersiowy, a dolną 4-ty lub niekiedy 5-ty krąg lędźwiowy. Normalnie nerki utrzymują się w swym położeniu częściowo dzięki grubym naczyniom krwionośnym, które dostarczają im krew, częściowo przyciskają je do tylnej ściany jamy brzusznej narządy znajdujące się w tej jamie, wreszcie najsilniejszą przyczyną jest otaczający je łożysko z kilku warstw woreczek.

W niektórych wypadkach zdarza się, że nerka porzuca swoje normalne miejsce i posłuszna prawu ciężkości opada mniej lub bardziej głęboko ku dołowi. Mówimy wówczas, że mamy do czynienia z nerką ruchomą. Nerka ruchoma jest zjawiskiem bardzo częstym zwłaszcza u kobiet. Statystyki wykazują, że na dwadzieścia niewiast jedna cierpi na tę dolegliwość, natomiast u mężczyzn schorzenie to jest rzadkością.

Przyczyn opuszczenia nerki jest wiele; najgłówniejsze z nich są w pierwszym rzędzie wrodzona wiotkość tkanek u niektórych niewiast. Takie zwiotczenie tkanek umocowujących nerkę może być również nabyte, wytwarza się ono wskutek zaniku warstwy tłuszczu otaczającej nerki u kobiet, które czy to z powodu choroby czy też w imię kokieterii uległy nadmiernej schudnięciu. Osłabienie mięśni ściany brzusznej po ciążach również bardzo poważnie przyczynia się do opadnięcia nerki po zbawionej wówczas ciśnienia jakie wywiera na narządy jamy brzusznej w normalnych warunkach. Nerka ruchoma wywołuje wreszcie może silne uderzenie w okolicy lędźwiowej.

Nie należy myśleć, że niewiasta obciążona ruchomą nerką, musi zaraz cierpieć z tego powodu, istnieje cały szereg wypadków w których to schorzenie podczas całego życia pacjentki nie daje najmniejszego bolesnego objawu i zostaje odkryte przypadkowo przez lekarza podczas badania na zgoła inną chorobę. W tych razach, w których choroba ta daje znać o sobie, objawy występują stopniowo i powoli. Tylko w bardzo rzadkich wypadkach ból wystąpić może nagle z powodu jakiegoś wielkiego wysiłku, lub uderzenia i wówczas chory odczuwa w okolicy lędźwiowej rodzaj nadzwyczaj bolesnego rozdarcia i ma wrażenie czegoś co się obrywa, od tej chwili zaczyna cierpieć.

Najgłówniejszym objawem nerki ruchomej jest ból. Ból ten wystąpić może pod dwoma postaciami. Najczęściej chora odczuwa ciężar w okolicy nerkowej wtedy, kiedy chodzi lub stoi, pod wieczór lub po pewnym zmęczeniu ciężar ten zamienia się na głuchy ból, który znika choć nie zawsze po położeniu się do łóżka. Dostaje się chora odczuwa ból nawet w pozycji leżącej, a są wypadki, chociaż bardzo rzadkie, w których bóle w nocy stają się silniejsze niż w dzień, najprawdopodobniej z powodu nadmiernego przekrwienia jakimś uległ ruchomą nerka w tej pozycji. Należy zaznaczyć, że bóle wywołane ruchomą nerką, promieniują ku dołowi na cały prawy bok, a niekiedy aż do prawej dolnej kończyny.

O wiele rzadziej występują bóle o charakterze napadowym, przypominają one wówczas kolkę nerkową, towarzyszą im wymioty i omdlenia a cała sprawa trwać może od kilku godzin do kilku dni i zmusza chorą do leżenia w łóżku. Napady takie powtarzają się od czasu do czasu, niekiedy wywołane wysiłkiem, bardzo często bez najmniejszego powodu. Towarzyszą im niekiedy zaburzenia pęcherzowe, polegające na bolesnym i częstym moczeniu oraz na zmniejszeniu się ilości moczu. Przy końcu napadu występuje bardzo obfite moczenie. Przyczyną tych ataków bywa głównie nagle wywołane mocnym zgiciem zamknięcie moczowodu; wytworzony przez nerkę mocz nie może wówczas spłynąć do pęcherza i zatrzymuje się w nerce, która pod wpływem jego ciśnienia rozszerza się co powoduje gwałtowny ból. Bóle w nerce ruchomej najczęściej nie mają nic wspólnego z większym lub mniejszym stopniem opuszczenia jakimś uległa nerka, niekiedy bardzo małe opuszczenie wywołuje silniejsze bóle od tych, które spotyka-

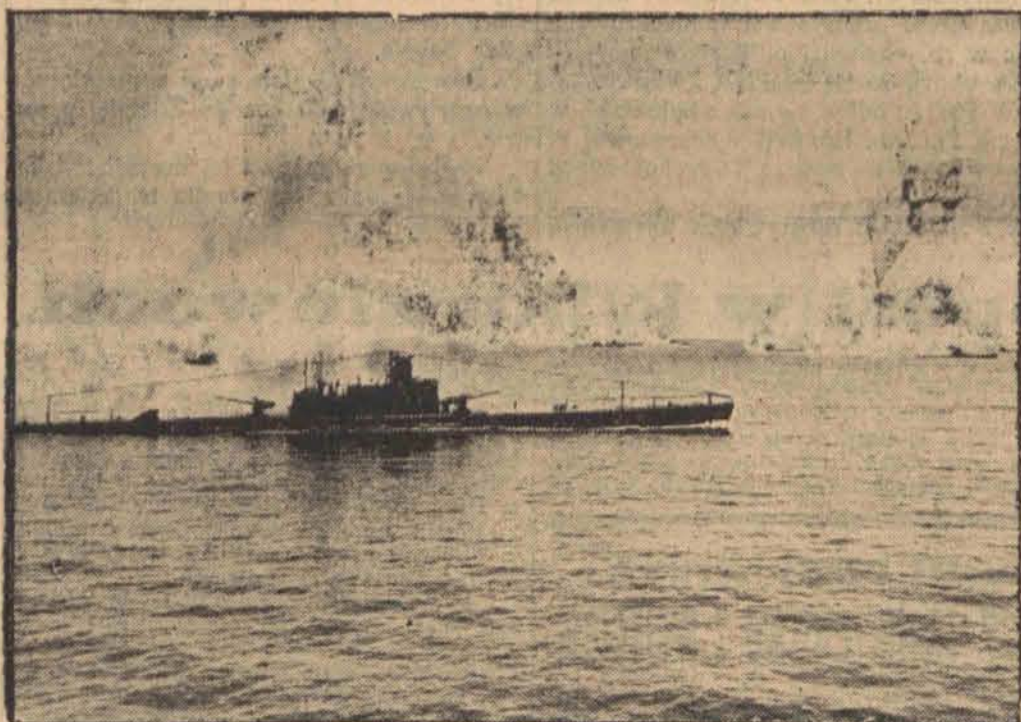
my w zupełnym opadnięciu nerki. Nie mniej jednak zaznaczyć należy, że napady bolesne zdarzają się wyłącznie w wypadkach bardzo silnego opuszczenia.

Wyżej opisanym objawom towarzyszą często najróżnorodniejsze zaburzenia nerkowe jak neurastenia, histeria, niezwykła nerwowość i t.p. Niekiedy spotkać można zaburzenia żołądkowo-kiszkowe, rozszerzenie żołądka, zaparcie stolca, przewlekłe zapalenie ślepej кишки.

Jeżeli chodzi o leczenie to wypadki opuszczenia nerki nie dające żadnych bolesnych objawów nie powinny być w ogóle leczone, najwyżej chory powinien zmusić się do noszenia pasa wzmacniającego całą ścianę brzuszną. Istnieje wodonercza i często powtarzających się napadów bolesnych jak również zapalenie nerki lub jej krwawienie wymaga bezwzględnie operacji polegającej na przyszczeniu nerki w jej normalnym miejscu. Niekiedy niewykonalność tej operacji może spowodować zupełne zniszczenie nerki i pociągnąć za sobą za pełne jej wycięcie. Jeżeli nerka ruchoma jest tylko bolesna i nie przedstawia żadnych innych schorzeń, należy spróbować nosić pas podtrzymujący całą ścianę brzuszną, pod pas ten wkłada się do podżebrza z dołu do góry i w pozycji leżącej dosyć duży kłębek waty, który w ten sposób umieszczony podtrzymuje nerkę. W sprzedaży znaleźć zresztą można specjalne pasy używane w tych wypadkach.

Czy jesteś członkiem
L.O.P.P.?

Manewry we Włoszech



Akcja 90 łodzi podwodnych.

Kobiety muszą być politycznie wyrobione

Duchowe przygotowanie Niemek do wojny.

Bardzo znamienne stanowisko zajmuje organ niemieckiego sztabu generalnego „Deutsche Wehr” w sprawie przygotowania wojennego. Po stwierdzeniu, że kobieta niemiecka na ogół jest politycznie mało wyrobiona, a tym samym łatwo dostępna do najgorszego gatunku agitacji oraz przy mówianiu na dobrą wiarę każdej wiadomości, stwierdza, że: „Aby nie dopuścić do powtórzenia się historii, a myśli przy tym

o całkowicie zbuntowanych typach kobiet z roku 1918 — aby w chwili wybuchu wojny kobieta była przygotowana do swoich zadań — musi być już w czasie pokoju rozpoczęta akcja duchowego przygotowania kobiet do wojny. Nawet najlepiej prowadzona propaganda w chwili wybuchu wojny, nie wyrówna niedociąg nie popełnionych w czasie pokoju.

W prawdomównej rodzinie gości szczęście.

KŁAMSTWO — SIOSTRZYCA SZATANÓW.

Zły nałóg u dzieci.

Dziecko kłamiące, a nie naprowadzone od razu na dobrą drogę, nie nauczone brzydzić się kłamstwem, nie znające rozkoszy kochania prawdy, wyrosnie na kłamcę. Powoli, kłamiąc z dnia na dzień, kłamiąc rodzicom, nauczycielom, kolegom i przełożonym, zatraci w tym kłamstwie swoje „ja”, stanie się niewolnikiem tej wstrętnej wady, siostrzyca szatanów, która zawiąże go może aż do szubienicy.

„Prawda — powiedział ks. Piotr Skarż — jest jako uczciwa niewiasta w lada sukni piękna jest i przyjemna, kłamstwo — to nierządniczka, która w słowy się barwnie przybiera i muszcze”.

Szkola surowo karze kłamstwo, nagradza prawdomówność. Ale nie trzeba pozostawiać wypalenie tej wady w naszych dzieciach tylko nauczycielom, tu najlepiej i jedynie oddziaływać na dziecko matka i ojciec. Oczywiście w pierwszym rzędzie przykładem. Jeżeli rodzice starają się być nie kłamiąc nigdy w obecności dziecka, to dziecko to, nieopadnie w nałóg kłamstwa chyba, że przyswoi go sobie od otoczenia po za domem, co łatwo można wypełnić. Jest jednak otoczenie domowe kłamię, otoczenie, w którym dziecko wzrasta, w którym młodzieńca jego dusza urabia się, to nałóg ten wypienia się trudno. Najpierw przykład, po tym łagodne, ale radykalne wyrugowywanie kłamstwa z serca, myśli i mowy dziecka. Aż do skutku!

Wrażliwszym dzieciom stawia się za przykład świętych, małych ich rówieśników, czy też przytacza przykłady co to się dzieje z kłamiącami, jak ich nikt nie lubi, nie kocha, nikt im nie wierzy.

Dzieciom starszym, przemawia się do sumienia. Rządzą kiedy takie rozsądne, oparte na wielkiej miłości „pogadanki” za wodzą. Wówczas to ojciec mówi do syna, jak przyjaźnieli do przyjaciela, jak starszy doświadczony kolega — do młodszego i słabszego koleżki. W takich wypadkach matka staje się koleżanką córki, i jako koleżanka córki, i jako koleżanka, nie dobiega słów, nie sili się na matczyne szumne słowa, ale jasno, wyraźnie, bez ogródek i obłonek wskazuje córce, do czego doprowadzi ją kłamstwo, czym jest ta wada i jakie ma skutki. Dzieci nie popsyte do gruntu, zawsze, w 99 wypadkach na 100, starają się po takich pogadankach przyjaźni

skich z rodzicami naprawić wyrządzone zło kłamstwem, i kochając rodziców, pracują nad tym, aby wyrugować nałóg ten z ich życia.

Niechaj młodzież pamięta, że prawda jest życie młodzieńcze bez fałsu i obłud, szczere jasne, oparte na ideałach, wiódące do zaszczytnej sławy i wyżyn ducha.

Tylko rodzina, posiadająca prawdomównych członków, jest szczęśliwa tylko kraj, w którym mieszka prawda, może stać się silnym i potężnym.

O tym niechaj pamięta młodzież i dąży tylko do prawdy, a brzydzi się kłamstwem.

PODSŁUCHANE

PO TRZECIEJ BUTELCE.
Głabeł i Krętacki siedzą w restauracji, i piją już czwartą butelkę wódki.
— Wtem zrywa się Głabeł.
— Widzisz tam w kącie siedzi nasz dawny kompan Wacek.
— Co ty gadasz za głupstwa! Wacek przecież dawno nie żyje!
Głabeł przygląda się przez dłuższą chwilę rzekomemu Wackowi i powiada z uporem pijaka:
— Nie żyje? Przecież w tej chwili się poruszył!

NOWA „PIATILETKA”
W Moskwie opowiadają, że program komunistyczny na bliższe pięć lat da się tak streścić:
— Kąpielowe oświetlenie, słoneczne ogrzewanie, zaoczne odżywianie i grobowe milczenie.

NIEPRZYWOITY POSTĘPEK.
— Dlaczego pan doktor nie odłożył się temu panu?
— Bo postąpił ze mną nieprzyzwoicie: u mnie na prozornym obiedzie popsuł sobie żołądek, a leczy się u innego lekarza.

O STALINIE.
— Czy sądzisz, że Stalin umrze śmiercią naturalną?
— Rzecz prosta. Przecież rozstrzelanie jest obecnie w Rosji śmiercią naturalną.

Concordia MERREL

Jacqueline i miłość



Powieść

42

Tak, ale czy także podług praw Boskich? Pytanie to zabrzmiało mu w duszy tak głośno i wyraźnie, jakby je usłyszał nad uchem... Uplętała beczasowa chwila zaciętej walki ciała z duszą...

Podług praw Boskich, nie! Na mocy tych najwyższych praw Jacqueline nie była jego żoną i on to rozumiał. Węz, zakrywający oczy ręką odszedł od łóżka z potknięciem. Odwrócił się i poszedł do swego pokoju, zamykając za sobą drzwi...

XII.

Jacqueline cały następny dzień spędziła w łóżku, żeby przeżebienie prędzej minęło, miała więc sposobność zasnąć nad wszystkim. Myśli jej nikogo by tak nie zdziwiły jak dziwiły ją samą. Wszystkie krążyły koło Duana. Noc w grocie nie mogła nie wywołać zmian. Dla niej wszystko się zmieniło. To wiedziała z wszelką pewnością. Nie mogła tylko dojść w żaden sposób, na czym polegała ta zmiana. Jakkolwiekbyś stosunek jej do męża uległ przeobrażeniu, głębokiemu, subtelnemu, nieświadomemu. Wczoraj upłynęło pod znakiem gwałtownego wzburzenia na skutek listu od Fredey. Dziś było jeszcze dziwniejsze. Na pierwszy plan wybiła się jakieś szczególne roztkliwienie. Przypominając sobie zdarzenia ubiegłego dnia i nocy, zatrzymywała się na tym jednym: całą noc trzymał ją w ramionach. Czekała na odruch oburzenia w sobie... Nie! Tylko w sercu robi się dziwnie ciepło jakby od tego ciepła, którym ją ratował od choroby.

Było się nad czym zastanowić. Lecz praca myśli była bezskuteczna. Jacqueline dała pokój refleksjom i tylko dziwiła się z pewnym niepokojem, dlaczego mąż nie zajął do niej rano. Meggy przyniosła śniadanie na tacy i polecenie od „pana doktora”, żeby nie wstawała, póki nie dostanie pozwolenia. Mimo to „pan doktor” nie śpieszył się z przyjściem, a pani doktorowa denerwowała się i niecierpliwiła. Na odgłos kroków w korytarzu serce zaczynało jej bić przyspieszonym tętnem. Lecz nim Duan się zjawił było już dobrze po dziesiątej.

Pukanie.
Jacqueline uniósł się na łokciu i pochyliła w stronę drzwi. Nareszcie!

— Proszę!
Wszedł. Powitała go promiennym spojrzeniem, lecz wyraz jego twarzy zatrzymał radosne: „dzień dobry” na jej ustach. Twarz ta była znów groźna i posępna, a oczy jak niebo przed burzą. Z całej postaci biło wrogością...

Jacqueline opadła na poduszki, podciągając koldrę do samej szyi, jakby od drzwi wionął chłodny podmuch... Duan albo naprawdę źle rozumiał zachowanie się żony, albo udał przewrotnie, że nie rozumiał, dość, że odezwał się mocno burkliwie. Jacqueline poznała od pierwszych słów, że wczorajszy czar rozproszył się.

— Jestem przyzwyczajony do widoku ludzi w łóżkach, nie tylko mężczyzn... Jak się czujesz?

Jacqueline odpowiedziała głosem bezdźwięcznym i stłumionym:

— Znacznie lepiej, dziękuję. Chyba wstanę.
— Nie, nie wstajesz — fuknął. — Zostaniesz w łóżku do wieczora.

— Nie znoszę leżenia w łóżku.
— Trudna rada.
— To tylko katar.
— Z kataru, jeżeli go zaniedbać, może się rozwinąć poważna choroba. Ale tobie głównie potrzeba odpoczynku.

— Już wycpoczęłam.
— Nie sądzę.
— Ja czuję.
— Nie wyglądasz na wycpoczętą.
Jacqueline chwilę spoglądała na męża z uczuciem tak bolesnego zawodu w sercu, że nie wiedziała co powiedzieć. Uśmiechnęła się na próbę:
— Czy zawsze jesteś dla pacjentów taki cierpki? Na to nie odpowiedział, tylko zapytał:
— Może ci czego potrzeba... Chcesz książkę?
— Nie, nic mi nie potrzeba... Czy zły humor jest zaraziły, Henryku?

Przy tych słowach znów się uśmiechnęła.
— Możliwe — uciął.
— To może ja zawiniłam? Przyznaję, że byłam wczoraj w fatalnym humorze... Nie, to przedwczoraj?
— Ja nie jestem w złym humorze, ale miałem dziś obfitą pocztę, nad którą siedziałem parę godzin.

— Dlatego nie miałeś czasu wcześniej do mnie zajrzeć? — wtrąciła szybko.
Duan zawałał się. Miał tego rana obfitą pocztę jednakże zdawał sobie sprawę, że to wybieg, że nie ten powód opóźnił jego przyjście... Prawdziwy powód był inny: strach.

Więc tylko powiedział:

Komu się szczęście uśmiechnęło?

Pełna tab. i wygranych.

PIERWSZE CIĄGNIENIE.

5 tys. zł. — 83076
10 tys. zł. — 61435 105978
5 tys. zł. — 53765 93691
2 tys. zł. — 9762 10337 12731 14454
15665 17389 23284 26792 32696 38229
40200 59177 72270 83018 88236 94462
95601 114698 138762 138919 144140
1 tys. zł. 7656 24533 25184 26107
33843 35363 40768 46722 46065 55581
57159 79308 86444 98018 101294 103716
105319 111552 115002 188166 145322
146328 152566 155770

3-cia dzienna wygrana 4 kl. 41 Lot.

Zł. 20.000.

na Nr. 128437

padła w kolekturze

Władysław Cienciary

Lódź, Piotrkowska 91

STAWKI.

12 40 236 346 450 51 752 1007 164 242 79 530 51 656
717 63 814 983 2031 51 70 366 360 76 450 533 706 28 31 42
809 3066 342 64 673 8984904 62 4004 18 114 21 41 53 218
43 407 19 36 319 35 86 692 702 958 5024 115 267 30 73
470 518 634 117 837 993 6186 214 506 667 703 331 818 7046 92
99 232 9 5638 43 776 866 972 98 8001 60 131 495 558 617
43 78 783 958 9323 503 630 726
1007 8 143 81 275 401 514 78 969 11110 520 680 734 84
12053 85 96 235 311 87 470 572 688 770 940 52 13216 16
667 637 712 14026 204 35 167 508 22 611 824 32 83 903 15041
257 387 436 857 904 11 26 95 16011 284 404 874 17054 101
19 280 304 34 477 667 99 743 82 983 18038 50 161 236 56
370 609 757 870 90 95 936 19074 301 39 430 68 656 731 49
841 73 79
20156 389 659 720 958 21019 93 187 223 31 64 474 831
616 716 18 64 807 22022 142 747 91 563 617 716 883 99 935
23066 69 170 257 376 506 682 743 83 83 24038 144 307 55 99
416 729 803 14 37 943 25141 262 94 336 51 810 68 645 65 783
940 26010 353 491 451 91 665 748 52 812 988 27011 69 97
212 68 95 528 613 768 843 906 93 8 66 87 28023 407 37 58 604 8
760 29102 203 331 84 400 504 69 603 35 95 69 726 961 98
30040 351 74 149 74 216 20 96 678 908 31060 177 330 533
79 745 823 99 954 32070 212 311 477 528 681 82 823 33045 283
380 462 80 554 603 55 805 8 915 65 7 34156 234 80 308 795
35116 40 451 850 69 932 36033 8 49 66 304 8 21 490 25 30 80
500 798 823 49 906 37278 521 623 38103 27 236 58 61 833 339
422 33 521 38 626 87 762 823 30099 126 280 417 998
40103 70 7 293 538 574 642 842 78 41057 77 229 90 761
875 926 42002 15 183 279 396 609 906 94 45127 60 436 507
649 731 73 816 945 41057 87 589 659 804 24 72 918 40 593
545 703 822 74 86 46138 60 475 502 622 66 966 79 47037 381
96 421 70 365 667 811 66 910 48143 212 51 66 72 364 431 37
589 615 774 849 69040 183 99 273 366 485 579 89 858 83 57
86 814
40074 233 72 503 708 51 815 930 7 51030 412 82 547 634
728 96 32029 17 72 3 263 300 572 683 98 835 957 9 53154
430 701 852 77 54108 306 543 94 835 92 55057 78 190 230 446
801 82 998 99 56026 106 226 302 36 464 543 693 8 707 26
801 439 57195 9 61 32 630 315 707 812 970 58086 295 300 22

43 82174 356 406 78 528 669 45 83233 35 6 470 561 760 945 92
1 917 84049 91 150 375 430 706 854 940 85067 463 568 706
717 63 814 983 2031 51 70 366 360 76 450 533 706 28 31 42
809 3066 342 64 673 8984904 62 4004 18 114 21 41 53 218
43 407 19 36 319 35 86 692 702 958 5024 115 267 30 73
470 518 634 117 837 993 6186 214 506 667 703 331 818 7046 92
99 232 9 5638 43 776 866 972 98 8001 60 131 495 558 617
43 78 783 958 9323 503 630 726
1007 8 143 81 275 401 514 78 969 11110 520 680 734 84
12053 85 96 235 311 87 470 572 688 770 940 52 13216 16
667 637 712 14026 204 35 167 508 22 611 824 32 83 903 15041
257 387 436 857 904 11 26 95 16011 284 404 874 17054 101
19 280 304 34 477 667 99 743 82 983 18038 50 161 236 56
370 609 757 870 90 95 936 19074 301 39 430 68 656 731 49
841 73 79
20156 389 659 720 958 21019 93 187 223 31 64 474 831
616 716 18 64 807 22022 142 747 91 563 617 716 883 99 935
23066 69 170 257 376 506 682 743 83 83 24038 144 307 55 99
416 729 803 14 37 943 25141 262 94 336 51 810 68 645 65 783
940 26010 353 491 451 91 665 748 52 812 988 27011 69 97
212 68 95 528 613 768 843 906 93 8 66 87 28023 407 37 58 604 8
760 29102 203 331 84 400 504 69 603 35 95 69 726 961 98
30040 351 74 149 74 216 20 96 678 908 31060 177 330 533
79 745 823 99 954 32070 212 311 477 528 681 82 823 33045 283
380 462 80 554 603 55 805 8 915 65 7 34156 234 80 308 795
35116 40 451 850 69 932 36033 8 49 66 304 8 21 490 25 30 80
500 798 823 49 906 37278 521 623 38103 27 236 58 61 833 339
422 33 521 38 626 87 762 823 30099 126 280 417 998
40103 70 7 293 538 574 642 842 78 41057 77 229 90 761
875 926 42002 15 183 279 396 609 906 94 45127 60 436 507
649 731 73 816 945 41057 87 589 659 804 24 72 918 40 593
545 703 822 74 86 46138 60 475 502 622 66 966 79 47037 381
96 421 70 365 667 811 66 910 48143 212 51 66 72 364 431 37
589 615 774 849 69040 183 99 273 366 485 579 89 858 83 57
86 814
40074 233 72 503 708 51 815 930 7 51030 412 82 547 634
728 96 32029 17 72 3 263 300 572 683 98 835 957 9 53154
430 701 852 77 54108 306 543 94 835 92 55057 78 190 230 446
801 82 998 99 56026 106 226 302 36 464 543 693 8 707 26
801 439 57195 9 61 32 630 315 707 812 970 58086 295 300 22

158 444 1001 168 419 552 80 2014 87
117 29 75 815 17 19 903 3168 233 408 728
4321 549 58 79 661 86 956 5240 596 721
29 6235 63 324 7145 206 13 322 424 53
506 25 48 652 8182 223 302 14 35 409 721
873 0180 88 329 37 047.
10055 422 925 17034 20 228 395 653
727 12446 53 631 34 905 13221 415 857
908 644023 586 15170 538 604 18 753 65
16049 502 70 788 17399 481 649 58 704
18208 354 748 97 826 980 19108 37 321 463
655 881 922.
20118 814 21017 106 17 325 67 501 648
830 2157 340 539 23074 98 340 423 583
954 73 24204 648 810 68 78 25084 118 225
414 508 72 602 736 894 962 26316 964
27048 400 89 584 755 28238 519 761 801
933 29036 94 241 364 540 46 600 779 875
958.
30060 93 357 83 550 98 880 958 71
31085 554 96 887 964 32050 235 428 638
837 33188 360 684 735 882 34140 313 454
557 745 94 31799 36178 985 37300 99
651 676 739 38948 67 39018 41 39 755
979.
40000 178 291 608 37 936 41397 904 41
49 42268 70 441 628 93 786 43117 92 309
791 44116 462 723 991 92 309 791 44116
492 723 991 92 45106 594 703 939 46087
203 22 358 560 626 72 81 808 907 47124
727 47 880 48222 48 488 502 84 99 984
40172 95 308 411 761 879 936.
50701 95 832 42 51467 543 920 82 52126
210 30 95 462 569 87 757 59 60 830 53220
35 653 54 802 30 54388 55106 89 244 84
382 654 708 903 58098 198 296 322 35 487
519 891 57099 524 797 58134 657 98 818
50192 329 439 608 748 809.
60029 76 340 74 573 75 619 748 82 976
61204 6 889 938 62123 24 293 315 22 98
575 848 63017 71 424 562 71 848 88 934
64348 85 911 65090 304 400 814 66150
329 709 67145 224 588 94 627 68142 200
80 502 69020 185 273 467 530 686 841.
70214 20 68 397 917 71487 618 720305 26
409 13 88 925 28 73151 411 704 91 74049 576
604 712 834 84 908 75046 49 79 810 391 568 726
804 76005 128 218 304 488 524 986 77544 45
668 768 79 843 908 78003 75 349 573 87

DRUGIE CIĄGNIENIE

20 tys. zł. — 128437
10 tys. zł. — 72875
5 tys. zł. — 41556 100770 104312
154390
2 tys. zł. — 54161 70261 77249 78654
79557 87568 98529 98545 105060 108667
114198 117382 128199 138287 148273
157865
1 tys. zł. 13984 13998 16058 17621
21026 21475 29962 34954 36287 38674
28979 40161 58978 63779 64728 64779
66686 76296 83491 85025 86043 87708
91099 101858 103740 112513 121620
136625 140855 144177 147645 148180

STAWKI.

WYGRANA PO ZŁ. 250.
158 444 1001 168 419 552 80 2014 87
117 29 75 815 17 19 903 3168 233 408 728
4321 549 58 79 661 86 956 5240 596 721
29 6235 63 324 7145 206 13 322 424 53
506 25 48 652 8182 223 302 14 35 409 721
873 0180 88 329 37 047.
10055 422 925 17034 20 228 395 653
727 12446 53 631 34 905 13221 415 857
908 644023 586 15170 538 604 18 753 65
16049 502 70 788 17399 481 649 58 704
18208 354 748 97 826 980 19108 37 321 463
655 881 922.
20118 814 21017 106 17 325 67 501 648
830 2157 340 539 23074 98 340 423 583
954 73 24204 648 810 68 78 25084 118 225
414 508 72 602 736 894 962 26316 964
27048 400 89 584 755 28238 519 761 801
933 29036 94 241 364 540 46 600 779 875
958.
30060 93 357 83 550 98 880 958 71
31085 554 96 887 964 32050 235 428 638
837 33188 360 684 735 882 34140 313 454
557 745 94 31799 36178 985 37300 99
651 676 739 38948 67 39018 41 39 755
979.
40000 178 291 608 37 936 41397 904 41
49 42268 70 441 628 93 786 43117 92 309
791 44116 462 723 991 92 309 791 44116
492 723 991 92 45106 594 703 939 46087
203 22 358 560 626 72 81 808 907 47124
727 47 880 48222 48 488 502 84 99 984
40172 95 308 411 761 879 936.
50701 95 832 42 51467 543 920 82 52126
210 30 95 462 569 87 757 59 60 830 53220
35 653 54 802 30 54388 55106 89 244 84
382 654 708 903 58098 198 296 322 35 487
519 891 57099 524 797 58134 657 98 818
50192 329 439 608 748 809.
60029 76 340 74 573 75 619 748 82 976
61204 6 889 938 62123 24 293 315 22 98
575 848 63017 71 424 562 71 848 88 934
64348 85 911 65090 304 400 814 66150
329 709 67145 224 588 94 627 68142 200
80 502 69020 185 273 467 530 686 841.
70214 20 68 397 917 71487 618 720305 26
409 13 88 925 28 73151 411 704 91 74049 576
604 712 834 84 908 75046 49 79 810 391 568 726
804 76005 128 218 304 488 524 986 77544 45
668 768 79 843 908 78003 75 349 573 87

TRZECIE CIĄGNIENIE
WYGRANA PO 250 ZŁ.
21 153 407 727 1003 393 413 34 55 623 38 2000
42 346 49 581 3182 388 705 4113 678 95 866
56 5182 317 40 59 455 355 63 6024 335 688 7027 150
56 283 465 618 76 76 8334 77 665 9089 286
344 56 709 864 958 105118 713 814.
11045 415 7 600 7 740 821 12090 437 63
929 31049 210 349 450 597 899 910 83 14290 419
673 814 49 15103 13 236 13 836 453 718 16032 218
380 448 17326 639 74 819 18233 412 788 824 67
19313 68 518 93 730 825 59
20103 222 387 740 885 21052 289 336 451
644 862 910 22465 70 859 994 23267 590 649 806
913 35 24036 492 25098 375 26047 161 442
725 27129 284 309 43 521 712 20046 151 60 84 351
677 818 29044 408 532 683
30005 75 480 83 518 685 744 31333 258 307
8 71 402 784 846 91 32004 449 86 651 998 33058
286 305 4231 71 85 882 793 34005 283 440 805
934 73 35169 358 62 600 36126 62 420 979 37353
975 33142 330 56 633 7104 957 39167 694
40577 4151 914 42061 652 716 43281 998
44134 86 475 595 644 811 55 45234 58 447 520
678 99 46260 77 593 663 79 47291 508 691 914
48032 152 320 401 670 94 870 49235 896
50737 51565 60 885 989 52051 113 53064 62
148 454 638 54885 5536 733 802 56047 389 97 414
692 756 51109 62 221 29 444 502 721 826 58060
74 527 59378
60122 78 495 780 930 64 61260 920 72 62067
530 696 783 918 63300 501 766 83 64037 64 209 51
921 65286 771 86 67157 436 521 39 788 89 68006
174 517 736 897 69186 419 676 703 996
70745 827 944 71449 95 282 538 79 783 802
72058 62 737 835 46 70 73124 270 83 491 520 903
74060 525 680 890 74136 713 76041 783 867 916

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSKI I KŁOPOTY,
ZADAJĄC WYRAŻNIE I PRZYJMUJĄC JEDYNI
ORYGINALNE „OLLA”
PATENT FRANC. NR 700.504
PATENT AMER. NR 1050.701

KONGRES REKLAMOWY.

W roku bieżącym na kontynencie europejskim odbędzie się dwa kongresy, poświęcone zagadnieniom propagandy gospodarczej mianowicie:
W dniach od 6 do 11 czerwca we Wiedniu Kongres Kontynentalnego Związku Reklamowego, zaś od dnia 25 do 29 czerwca w Glasgow (Szkocja), Kongres Związku Brytyjskiego).
W obu kongresach bierze udział Polski Związek Reklamowy, organizując uczestnictwo fachowców z Polski.
Na kongresach z ramienia PZR wygłoszą referaty: prof. S. Z. Zakrzewski — o współpracy międzynarodowej organizacji propagandy, dyr. Zygmunt Michałowski — światowe archiwum reklamy, dyr. Mieczysław Ciepliński, propagandę własną wydawnictw prasowych, radca Włodzimierz Referowski (Ministerstwo Oświaty) nauczanie reklamy.
Informacji o kongresach udziela Sekretariat Polskiego Związku Reklamowego, Królewska 5, Warszawa.

Wycieczki morskie
na rok 1938

- 1) do Helsinek 18/6 — 21/6 ceny od zł. 90.—
- 2) Na Fjordy Norwegii 17/7 — 27/7 ceny od zł. 326.—
- 3) Do Kopenhagi 21/7 — 24/7 — od zł. 84.—
- 4) Do Stolic Skandynawskich 1/8 — 8/8 — ceny od zł. 260.—

informacji udziela i miejsca rezerwuje biuro podróży
Wagons - Lits/Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-70.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY
Wycieczka do Rygi
Wycieczka do Szwecji
Ryczałty:
Inowrocław
Morszyn
Muszyń
Niemirów-Zdrój
Wycieczki do Paryża

NOWY ZESZYT „PRASY”

Wyszł z druku nr 4-ty „Prasy”, organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.
W artykule wstępnym, zatytułowanym „O rozwoju prawnictwa w Polsce” dyr. Stanisław Kusiak omawia poziom naukowy i zakres działania instytutów prawniczych zagranicą (Francja, Niemcy i Stany Zjednoczone A. P.) oraz kradzież program prawniczy organizowanego obecnie z inicjatywą władz Związku Wydawców Towarzystwa Wiedzy Prasowej, pierwszego instytutu prawniczego w Polsce.
Artykuł następnym p.t. „Pięć lat na stanowisku Ministra Poczt i Telegrafów” poświęcony jest pełnej uznania charakterystyce działalności p. Ministra Poczt i Telegrafów inż. Emila Kalinowskiego.
Artykuł p.t. „Prace nad uporządkowaniem rynku ogłoszeniowego” informuje o sfinalizowaniu na terenie Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism szeregu prac, zmierzających do uporządkowania i ujednolinitości różnych zagadnień polskiego rynku ogłoszeniowego.
Dalej znajdujemy interesujące relacje z towarzyszących Targów

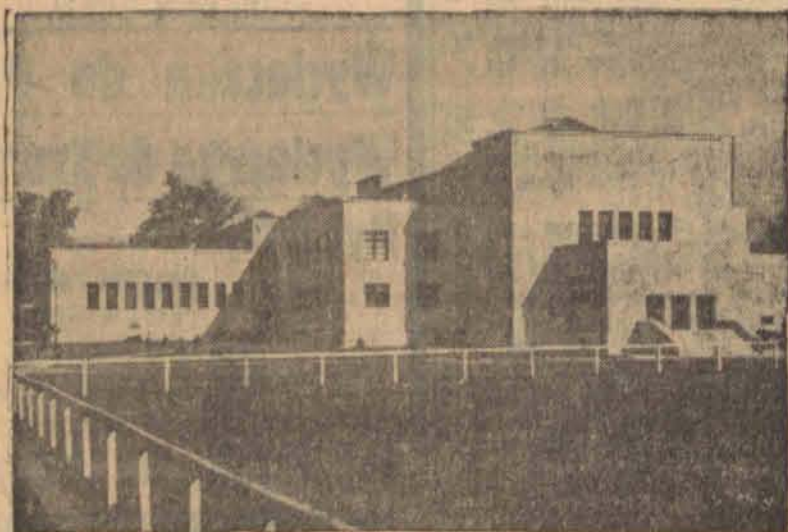
SWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

Zjazd inżynierów portowych państw bałtycko-skandynawskich.



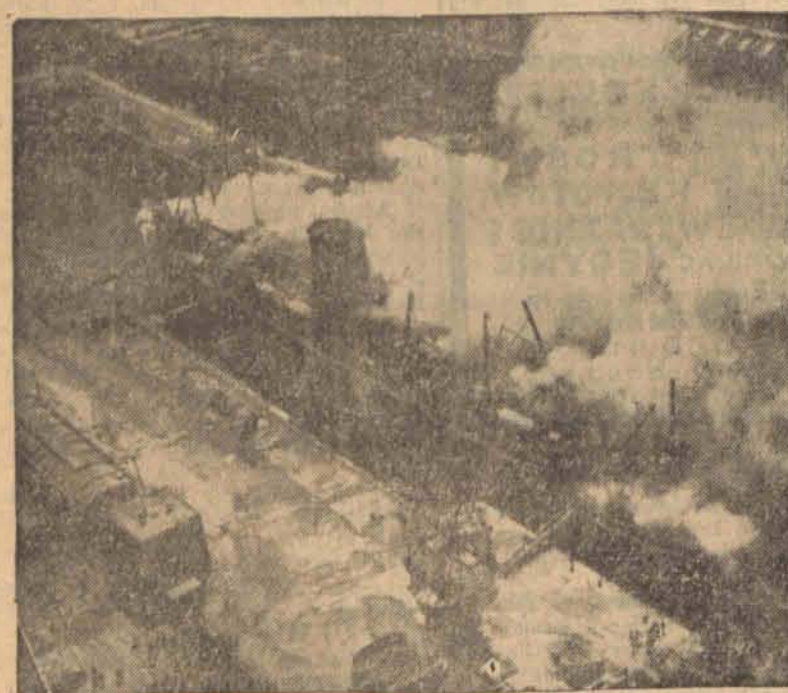
Uczestnicy zjazdu inżynierów portowych państw bałtycko-skandynawskich, który odbył się w Gdyni. Uczestnicy zjazdu, najznakomitsi fachowcy portowi portów bałtycko-skandynawskich, stoją przed statkiem „Jadwiga” na chwilę przed odjazdem do Jastarni.

Współpraca sportowa polsko-litewska.



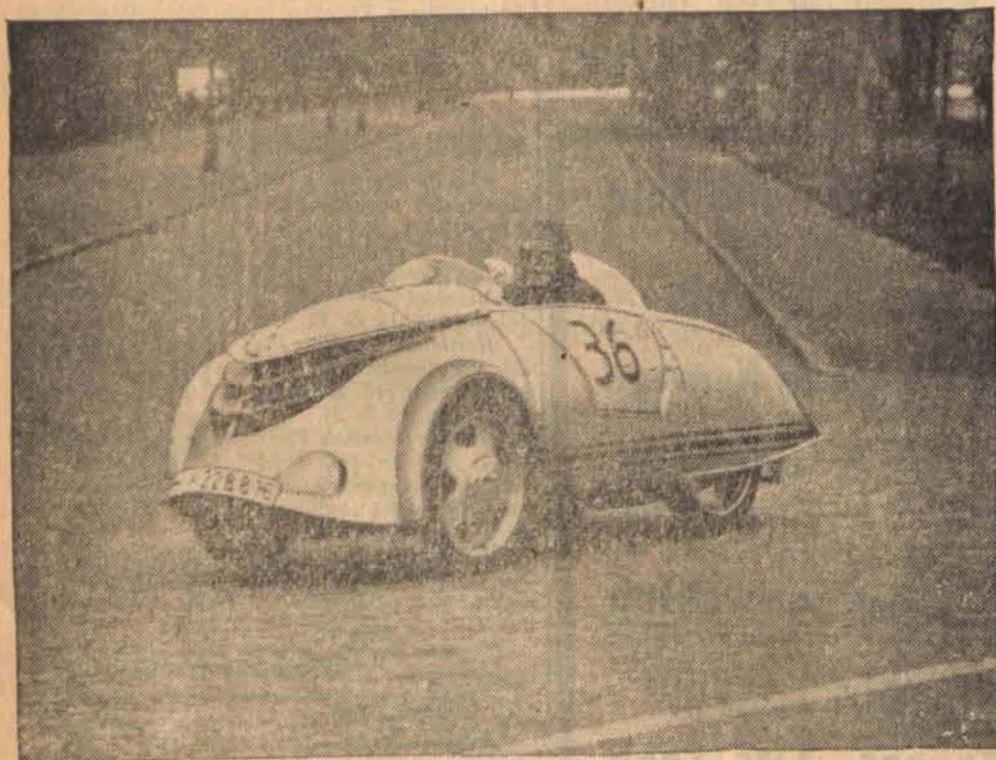
Okazały gmach Izby Kultury Fizycznej w Kownie.

Pożar parowca „La fayette” w Hawrze

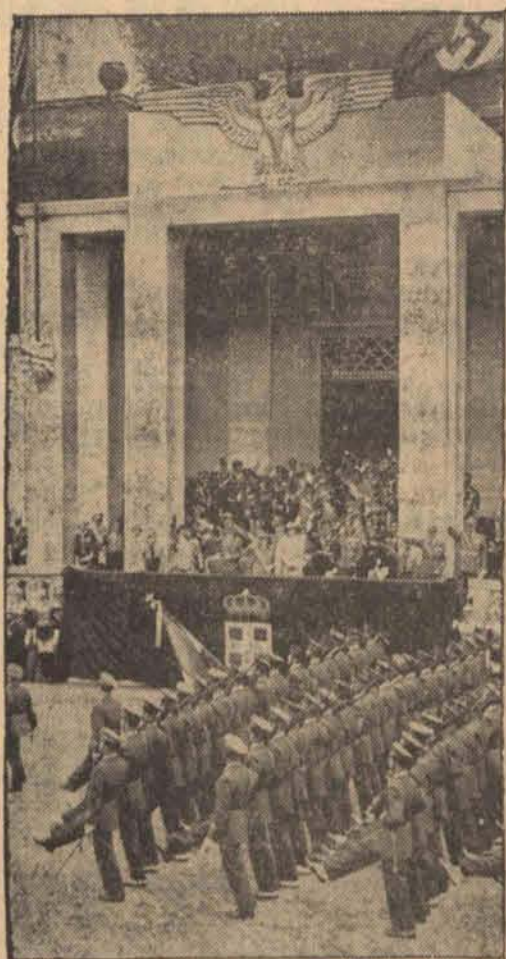


Zdjęcie z lotu ptaka, z olbrzymiego pożaru wielkiego, francuskiego parowca „La fayette” we francuskim porcie Le Havre. Pożaru tego parowca nie zdołano do chwili obecnej ugasić.

Karoseria z dykty.



Na wyścigach małych samochodów w hamburskim parku miejskim odniósł zwycięstwo wóz, którego karoseria była zrobiona z dykty.



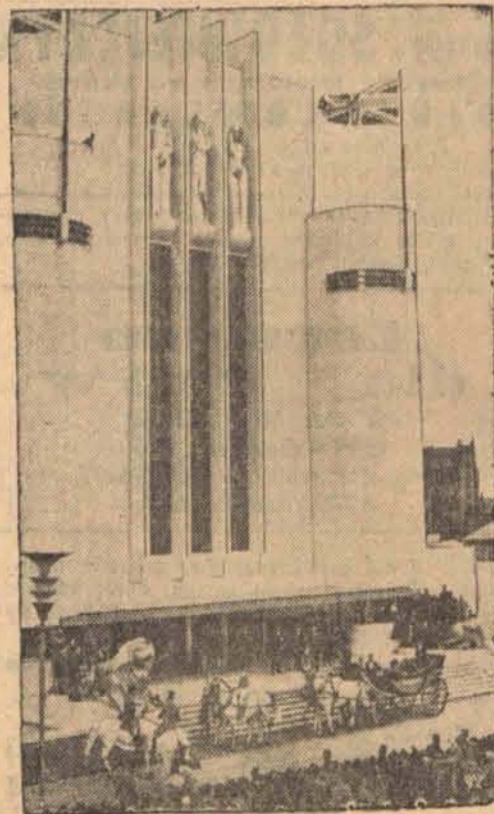
Łoża królewska w której król Wiktor Emanuel, kanclerz Hitler, i Mussolini przyjmowali defiladę.

STRAJK STEWARDÓW



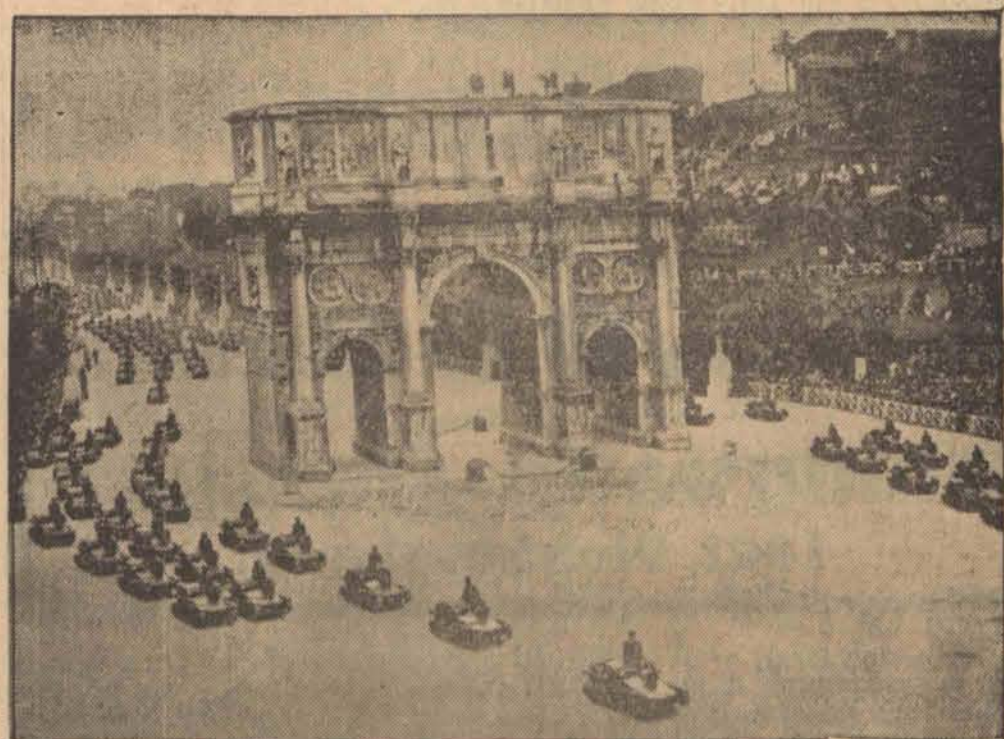
Strajkujący stewardzi statku „Champlain” spacerują po molo. Strajk stewardów uniemożliwił niemal całą francuską flotę pasażerską.

Brytyjska wystawa imperialna w Glasgow.



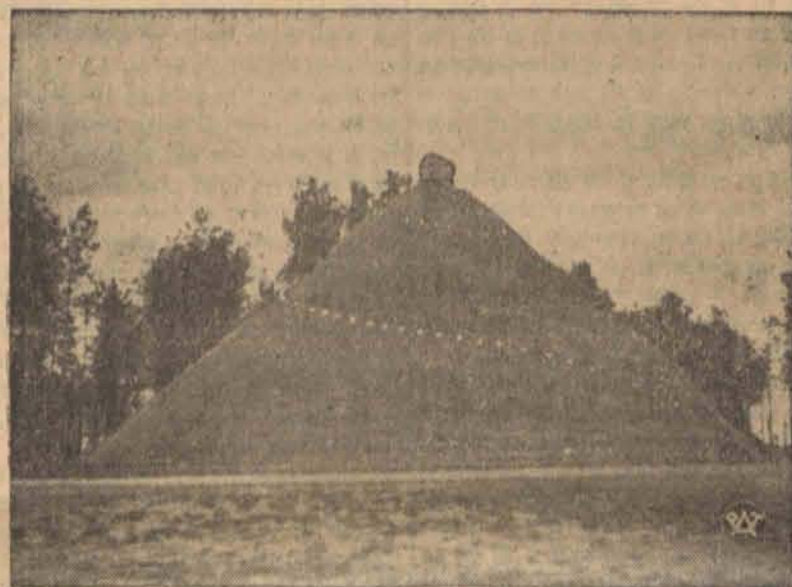
Angielska para królewska przed główną bramą angielskiej wystawy imperialnej w Glasgow, która obrazuje wszechstronny dorobek gospodarczy, kulturalny i techniczny całego Imperium Brytyjskiego wraz z koloniami.

Z REWII WOJSKOWEJ W RZYMIE



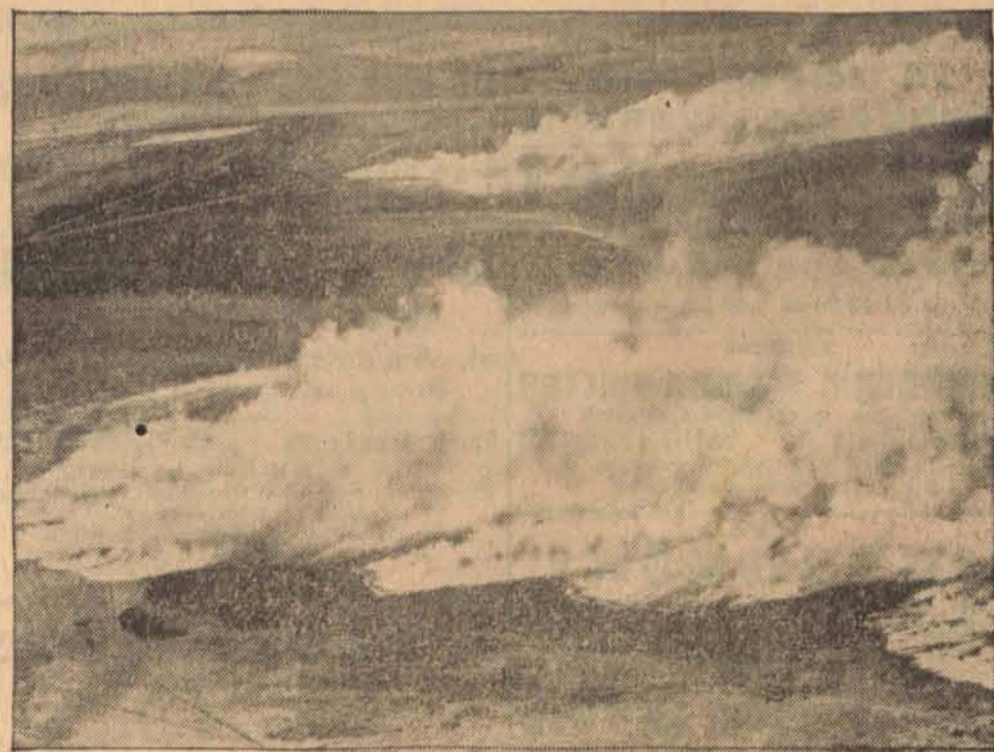
Tanki pod łukiem Tytusa.

Kopiec Józefa Piłsudskiego w Ziemi Siedleckiej

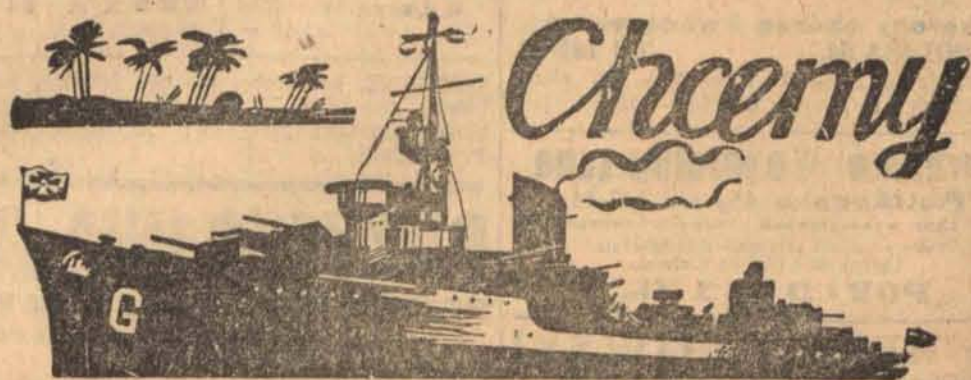


W dniu 15 maja odbędzie się w obecności przedstawicieli władz we wsi Zawada-Majówka, gminy Przesmyki powiatu siedleckiego, uroczyste poświęcenie kopca, wzniesionego samorzutnie przez własnych rąk przez włościan powiatu siedleckiego, dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. Usypany kopiec ma u podstawy 22 metry średnicy, oraz 13 mtr. wysokości. Na szczycie kopca ulokowano olbrzymi głaz z napisem: „Józefowi Piłsudskiemu — Ziemia Siedlecka”. U podstawy kopca mieścić się będzie ozdobnie wykonany krzyż „Wirtuti Militari”.

OLBRZYMI POŻAR TORFOWISK W ANGLII



W Derwent Valley (hrabstwo Derbyshire) wybuchł olbrzymi pożar torfowisk, który zagraża dwunastu wsiom. Cała ludność pracuje nad wykopaniem wału, który ma być zaporą przed dalszym rozszerzaniem się ognia. Dotychczas wykopano wał długości 16 km. Na zdjęciu pożar zdjęty z samolotu.



SILNEJ FLOTY WOJENNEJ!
KOLONIJ!